

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos *weekend*

Piątek
21 kwietnia 2023
nr 31 (LXXVIII)
cena: 20 Kč



WIADOMOŚCI
WANDALIZM
NA CMENTARZU
STR. 2-3



WYWIAD
WIELONARODOWY
WÓJT
STR. 5



ZBLIŻENIA
ŚLADAMI NAZW
Z TADEUSZEM
SZKUCIKIEM STR. 8-9



Memorandum do bani

WYDARZENIE: Bardzo niefortunne sformułowania związane z historią regionu znalazły się w przygotowanym przez parafię św. Marcina w Piotrowicach k. Karwiny memorandum, jakie trafiło do kapsuły czasu umieszczonej w bani wieży remontowanego kościoła w Markłowicach Dolnych. Można w nim przeczytać na przykład o... Czechosłowacji okupowanej przez Polskę w 1938 r.

Łukasz Klimaniec

W lutym podczas remontu zabytkowego, drewnianego kościoła w Markłowicach Dolnych robotnicy natrafili na tubę z pamiątkami przeszłości. Znajdowały się w niej zapiski z 1880 roku, z 1900 roku, monety z lat 1836-1948 zawinięte w wydanie „Głosu Ludu” z 18 października 1949 roku oraz datowane na 1908 i 1949 rok kroniki w języku polskim. Dokumentami zajęli się specjaliści z Archiwum Powiatowego w Karwinie. Wykonano ich kopie, które w środę 19 kwietnia w markłowickim kościele w blasku fleszy i obiektywach kamer zostały umieszczone w jednej z dwóch kapsuł czasu. Do drugiej metalowej tuby Marian Lebedzik, wójt gminy Piotrowice k. Karwiny i ks. Tomasz Stachniak, proboszcz parafii św. Marcina, włożyli aktualne materiały, m.in. mapy Piotrowic, broszurki turystyczne, okolicznościowy banknot o nominale 1000 koron oraz pamięć przenośną ze zdjęciami gminy. Ks. Stachniak spisał współczesną historię parafii, a wójt Lebedzik sytuację gminy i ich mieszkańców. Oba teksty zostały przepisane ręcznie piórem na czerpanym papierze. I tylko w języku czeskim, choć znalezione

wcześniej zapiski (z 1908 i 1949 r.) napisano w języku polskim.

W memorandum opracowanym przez parafię znalazły się jednak bardzo niefortunne sformułowania związane z historią regionu. Można przeczytać na przykład, że „po pierwszej wojnie światowej Markłowice Dolne pozostały na terenie Czechosłowacji”, że „w wyniku historycznych powstań i wojen na Górnym Śląsku i w naszym regionie w Czechach żyła mniejszość Polaków, dlatego nabożeństwa w parafii odbywały się w dwóch językach, czeskim i polskim”, oraz „kiedy Czechosłowacja była okupowana przez Polskę (w 1938 r.), parafia została włączona do diecezji katowickiej”. Także nazwiska zaolziańskich artystów Franciszka Świdra i Rudolfa Żebroka napisane są w czeskiej wersji.

– Brak słów, ręce opadają – skomentował na gorąco Mariusz Wałach, prezes Kongresu Polaków w Republice Czeskiej, którego najbardziej bulwersuje zdanie poświęcone mniejszości polskiej. – Przecież takie sprawy, jak treść takich pism, powinno się konsultować. Potem za sto lat ktoś to otworzy i przeczyta poprzekręcane fakty – dodał. Kongres w najbliższych dniach przyjrzy się bliżej tej kwestii.

– Nie jestem miejscowy, pochodzę z Bielska-Białej. Pisałem ten tekst na podstawie różnych książek i opowiadań ludzi. Ale bardziej na podstawie opowiadań ludzi – wyjaśnił ks. Tomasz Stachniak, pro-



• Wójt Marian Lebedzik (z lewej) i ks. Tomasz Stachniak przygotowali materiały do kapsuł czasu. Fot. ŁUKASZ KLIMANIEC

boszcz parafii. Jak dodał, na tej podstawie złożono całość memorandum, które następnie zostało poddane korekcie i poprawione. – Najwyraźniej nie wszystkie błędy udało się wychwycić – przyznał kapłan.

Dlaczego memorandum nie zostało napisane w języku polskim, choć ostatnie zapiski znalezione w wieży markłowickiego kościoła w takim właśnie zostały spisane?

– Nie wpadło mi do głowy, żeby

napisać to po polsku, czy choćby częściowo po polsku, a częściowo po czesku. Zabrakło też czasu, by przetłumaczyć na język polski. Więcej problemów było z przygotowaniem tekstu. Nie było też chętnych, żeby to napisać – tłumaczy proboszcz.

Ondřej Elbel, rzecznik diecezji ostrawsko-opawskiej, którego zapytaliśmy o tę sprawę, odpowiedział, że biskupstwo ostrawsko-opawskie nie ma żadnego udziału

w tworzeniu dokumentów parafialnych do kapsuł czasu. – Parafie nie konsultują z nami treści takich tekstów – przyznał.

Tuby z materiałami zostały zabezpieczone i wciągnięte na wieżę kościoła w Markłowicach Dolnych, gdzie pracownicy firmy remontującej świątynię umieścili je w bani wieży. Tam będą czekały na kolejne odkrycie przez następne pokolenia. Może za 60, a może za 100 lat. ▲

Msze po polsku

Według Spisu Ludności 2021 w gminie Piotrowice k. Karwiny 327 osób zadeklarowało narodowość polską. W drewnianym kościele pw. Wniebowzięcia Pańskiego w Markłowicach Dolnych do czasu remontu świątyni msze były odprawiane w niedziele i czwartki – jeden tydzień w języku czeskim, w drugim po polsku. Natomiast w kościele parafialnym św. Marcina msze sprawowane są od wtorku do niedzieli (trzy msze w tygodniu są sprawowane w języku polskim). Niedzielną msza o 8.30 odprawiana jest na przemian w języku czeskim i polskim.



REKLAMA

**WAKACJE
W OWIECZCE**

Pensjonat
Owieczka w Nydku
+420 734 753 840
www.penzionovecka.cz

Wykorzystaj swój Beene-fill!

ZDANIEM... Łukasza Klimanię



klimanic@glos.live

Kiedy w nocy nie mogę zasnąć, wracam myślami do rodzinnej wsi. Spaceruję wtedy po niej, mijając kolejne domy, patrzę kto i gdzie mieszkał – podzieliła się ze mną doświadczana przez chorobę ciocia. Taki spacer jest powrotem do lat jej młodości oraz do wioski, która mocno zmieniła się przez ostatnie 60 lat. Pokryte „piochem” dróżki zamieniły się w szerokie, asfaltowe ulice, drewniane stodoły niemal zniknęły – zastąpiły je nowoczesne altany, jakie wyrosły wraz z nowymi domami. Ale dobrze zachowane wspomnienia pozwalają wyraźnie odtworzyć dawną wieś z kościołem, szkołą i remizą. Przy okazji takiego „wędrowania” ciocia odkryła, że przydrożnych krzyży i kapliczek jest więcej, niż wykazał to autor książeczki poświęconej historii wioski.

To tylko przykład, jak istotne jest zachowanie pamięci na temat miejscowości i jej historii, póki jeszcze żyją osoby, które taką wiedzę mogą się podzielić. Przecież nie wszystko znajdziemy w internecie, nie wszystko jest w książkach. Tym bardziej cenne są kolejne inicjatywy wydawania map z tradycyjnymi nazwami gwarowymi z polską transkrypcją lub – jak pisaliśmy ostatnio w „Głosie” – książeczki z opisami i gwarowymi nazwami w Lesznej Dolnej i Lesznej Górnej. Jej autor tłumaczył, że „w Lesznej Dolnej mieszka coraz mniej osób, które się tutaj urodziły i pamiętają, jak nazywano kiedyś poszczególne miejsca. Większość przeprowadziła się tutaj i nie ma tej wiedzy, podobnie jak średnia i młodsza generacja nie orientuje się w dawnym nazewnictwie gwarowym”.

Fundusz Rozwoju Zaolzia Kongresu Polaków w RC pomaga sfinansować takie przedsięwzięcia. Ale nawet najlepsze źródło finansowania nie wystarczy, jeśli nie znajdują się osoby z pasją, które poświęcą swój czas i energię na rzetelne i mozolne dokumentowanie śladów przeszłości. Cieszy fakt, że takich zapaleńców nie brakuje, bo map z tradycyjnymi nazwami przybywa... Czekamy na kolejne.

CYTAT NA DZIS

Gabriela Staszkiwicz,



burmistrz Cieszyna, o spacerze Szlakiem Kwitnących Magnolii, jaki został zorganizowany w minioną sobotę i niedzielę. Wydarzenie spotkało się z bardzo dużym zainteresowaniem mieszkańców i turystów

Ten spacer to nie tylko magnolie, ale też przepiękna architektura Cieszyna i historia cieszyńskich rodów

W OBIEKTYWIE »GŁOSU«



• Od 1 kwietnia można jeździć na letnich oponach. Czy byliście już w warsztacie? Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

DZIŚ...

21

kwietnia 2023

Imieniny obchodzą:

Anzelm, Konrada
Wschód słońca: 5.23
Zachód słońca: 19.45
Do końca roku: 254 dni
(Nie)typowe święta:
 Światowy Dzień Kreatywności i Innowacji
Przysłowia:
 „Kwiecień daje zieleni trawce, gra pastuszek na igrawce”

JUTRO...

22

kwietnia 2023

Imieniny obchodzą:

Kaja, Wanesa
Wschód słońca: 5.21
Zachód słońca: 19.47
Do końca roku: 253 dni
(Nie)typowe święta:
 Dzień Ziemi
Przysłowia:
 Mokra dni kwietnia zazwyczaj wróżą, że w lecie będzie owoców dużo”

POJUTRZE...

23

kwietnia 2023

Imieniny obchodzą:

Jerzy, Wojciech
Wschód słońca: 5.19
Zachód słońca: 19.49
Do końca roku: 252 dni
(Nie)typowe święta:
 Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich
Przysłowia:
 „Gdy na Wojciecha rano plucha, do połowy lata będzie ziemia sucha”

POGODA

piątek

dzień: 12 do 16°C
 noc: 9 do 4°C
 wiatr: 3-5 m/s

sobota

dzień: 12 do 16°C
 noc: 7 do 3°C
 wiatr: 1-3 m/s

niedziela

dzień: 14 do 18°C
 noc: 10 do 8°C
 wiatr: 3-5 m/s

Wandalizm na cmentarzu



Takiego aktu wandalizmu w regionie nie było od dawna – wyłamane i poprzewracane grobowe płyty napisowe, porozbijane latarnie, przewrócone wazy z kwiatami.

Łukasz Klimanię

Na Cmentarzu Centralnym w Karwinie-Raju nieznanego sprawcę (bądź sprawcy) zdewastowali w sumie 13 nagrobków.

Zgłoszenie w tej sprawie policjanci z Karwiny otrzymali pod koniec ubiegłego tygodnia. Według śledczych – do tego aktu wandalizmu mogło dojść między środą, a czwartkiem (12-13 kwietnia). Nieznane osoby uszkodziły płyty nagrobne z nazwiskami osób, które są tam pochowane. Wyrażone szkody nie zostały jeszcze oszacowane.

DZIEJE SIĘ W REGIONIE



BOGUMIN

26-letni mieszkaniec Bogumina wszedł do sklepu odzieżowego przy ul. Be-neša, skąd ukradł ubrania warte ponad 2 tys. koron. Wybiegł z obiektu i zaczął uciekać na... rowerze. Zaalarmowani policjanci szybko złapali sprawcę. Po 10 minutach od kradzieży 26-latek został zatrzymany na ul. 9 kwietnia. Sprawę do rozstrzygnięcia przejął wydział prawny miejscowego ratusza. (klm)

HAWIERZÓW

Efektowny kompleks sportowy powstał przy szkole podstawowej przy ul. Gorkiego. Posiada bieżnię lekkoatletyczną ze sztuczną nawierzchnią, dwa boiska wielofunkcyjne do siatkówki i koszykówki, małe boisko ze sztuczną trawą do piłki nożnej i softballu, a także miejsce do skoku w dal. Inwestycja robi wrażenie – przebudowa tego miejsca kosztowała 26,5 mln koron (miałoby przeznaczyć 12 mln koron, województwo morawsko-śląskie 14,5 mln). Teren został ogrodzony, zyskał sztuczne oświetlenie, monitoring oraz nową roślinność. (klm)

tlenie, monitoring oraz nową roślinność. (klm)

ORŁOWA

Szczepienie psów na terenie gminy zaplanowano na poniedziałek 15 maja w wyznaczonych miejscach. Właściciele czworonogów mogą przyporowadzić je i zaszczyć w Porubie (remiza strażacka) od 9.15 do 9.45, w Łazach (schronisko dla psów) od 10.00 do 10.30, w centrum (za ratuszem) od 10.45 do 11.15, a także w Lutyni (ogród PZKO) w godz. 13.30-14.00 oraz za HD Doubravran od 14.15 do 15.00. Organizatorzy akcji informują, że należy przyporowadzić psa na smyczy, z kagańcem i kartą szczepienia. Koszt szczepionki to 180 koron. Więcej informacji pod nr. tel. 596 581 723. (klm)

OSTRAWA

Rada Miejska zatwierdziła wsparcie finansowe dla



• Wandale zniszczyli 13 nagrobków na karwińskim cmentarzu. Fot. ARC

W ramach prowadzonego śledztwa policjanci zbadali ślady i inne poszlaki, zebrali też zeznania świadków. Apeluja jednak o pomoc – jeśli ktokolwiek widział lub słyszał nietypowy ruch lub hałas na cmentarzu w Karwinie lub w jego pobliżu ze środy na czwartek (12-13 kwietnia) proszony jest o kontakt pod bezpłatnym numerem telefonu 158.

14

polskich uczniów klasy czwartej Akademii Handlowej w Czeskim Cieszynie pisało w ub. tygodniu maturę pi-semną z języka polskiego. Do wyboru mieli pięć tematów – dwa rozważania i po jednym opowiadaniu, reportaży i charakterystyce. Największym powodzeniem cieszyło się opowiadanie „Moje życie wyglądałoby zupełnie inaczej, gdybym widział to wcześniej”. Drugim najczęściej wybranym tematem było rozważanie zainspirowane cytatem Antoine de Saint-Exupéry „Dobrze widzi się tylko sercem. Najważniejsze jest niewidoczne dla oczu”. (sch)

Dzień Ziemi



Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

Wczwartek na placu Wolności w Trzyniecu pojawiły się tłumy uczniów. Okazją ku temu był Dzień Ziemi, który wypada w sobotę 22 kwietnia. Dzieci brały udział w różnych aktywnościach, które miały na celu podniesienie ich świadomości w kontekście środowiska naturalnego. Poznawały między innymi insekty, ule pszczoł czy os, segregowały śmieci itd. (endy)

Noga z gazu!

Czeska drogówka dziś prowadzi pomiary prędkości w prawie 1000 miejscach w całym kraju. Mamy listę wytypowanych – w ramach akcji Speed Marathon – miejsc w regionie. Na ich wybór, dzięki głosowaniu na stronie policji, wpływ mieli także internauci. W czasie ogólnoeuropejskiej akcji funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego Policji Republiki Czeskiej będą sprawdzali prędkość pojazdów zwłaszcza w miejscach, w których najczęściej dochodzi do przekraczania jej dopuszczalnej wartości.

– Są to również najbardziej niebezpieczne miejsca, m.in. w terenie zabudowanym, na odcinkach dróg przy szkołach, szpitalach, domach seniora czy centrach handlowych. Ponadto zjazdy z dróg wyższej kategorii czy dojazdówki do nieruchomości – wyjaśniał podczas środowej konferencji prasowej komendant główny policji drogowej Jiří Zlý.

W wyborze miejsc pomiaru po raz kolejny pomagali internauci – głosowało blisko 43 tys. osób, o 7 tys. więcej niż przed rokiem. Policjanci otrzymali ponad 7600 wskazań, gdzie najczęściej dochodzi do przekroczeń prędkości. Następnie wybrali łącznie 995 lokalizacji, w których staną z radarami. Akcja Speed Marathon ma na celu promowanie bezpieczeństwa na drogach. W pierwszym kwartale tego roku funkcjonariusze drogówki odnotowali ponad 20 tys. wypadków drogowych, co oznacza spadek w porównaniu z prawie 22 tys. w tym samym kwartale w roku ubiegłym.

– Niestety jednak w wypadkach drogowych zginęło 107 osób, czyli o 14 więcej niż w zeszłym roku – dodał Zlý. Największy wzrost miał miejsce w styczniu. Nadmierna prędkość jest jedną z najczęstszych przyczyn wypadków drogowych. W ubiegłym roku statystyki podają przekraczanie prędkości jako główną przyczynę w około 12 000 przypadków, co stanowi ponad 15 procent wszystkich zdarzeń na drogach. Jednocześnie w 43 proc. szybka jazda kończyła się śmiercią uczestnika ruchu – w roku 2022 na drogach w całych Czechach z tego powodu zginęło 180 osób. Lista miejsc w naszym regionie, w których prowadzona będzie akcja Speed Marathon, dostępna jest na stronie www.glos.live. (szb)

W SKRÓCIE...

Fundacja Światlik powróci

Wolontariusze Fundacji Światlik z Bydgoszczy ponownie przyjadą na Zaolzie, by dokumentować polskie mogiły na cmentarzach w Republice Czeskiej i porządkować nekropole, na których znajdują się polskie groby. W minionym roku w ramach projektu „Historia za Olzą” goście z Polski zjawili się w Ligotce Kame-ralnej oraz na starym cmentarzu ewangelickim w Karwinie-Meksyku. Wyposażeni we własny sprzęt prowadzili prace porządkowe – wycinali krzaki, kosili trawę. – Nasz projekt „Moja historia za Olzą”, który jest kontynuacją „Historii za Olzą” z 2022 roku, uzyskał akceptację oraz dofinansowanie z Instytutu Polonika – poinformowali przedstawiciele Fundacji. Przygotowania do realizacji nowego projektu, a więc dokumentowania stanu polskich mogił, prowadzenia prac porządkowych na cmentarzach oraz część edukacyjną, bydgoska fundacja rozpocznie już w maju. W planach jest przyjazd na cmentarz w Karwinie-Meksyku oraz spotkanie z członkami Stowarzyszenia Olza Pro, które jest partnerem tego projektu. Przedsięwzięcie jest dofinansowane z Narodowego Instytutu Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą POLONIKA. (klm)

Przypomnieli polskie ofiary wojny



• Petr Stuchlík i Stanislav Chobot niosą wieniec pod tablicę ofiar naziizmu. Fot. Urząd Miasta

Miejscowe Koło Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Orłowej-Lutyni wraz z dyrekcją Szkoły i Przedszkola z Polskim Językiem Nauczania uczciły 12. m. ofiary II wojny światowej. Upamiętnia je tablica umieszczona w budynku szkolnym. Wieniec złożyła także delegacja władz miasta: zastępca burmistrza Petr Stuchlík oraz członek zarządu miasta Stanislav Chobot, który jest równocześnie członkiem zarządu MK PZKO. Zabrzmiął czeski i polski hymn, wystąpił chór „Zaolzie” działający w ramach lutynskiego koła. – Tablica przypomina miejscowych Polaków, którzy byli więzieni i zostali zamęczeni w więzieniach i obozach – powiedział „Głosiowi” prezes Koła Piotr Brzezny, który wygłosił przemówienie. Polacy z Orłowej-Lutyni spotykają się przy tablicy poległych zawsze w marcu lub kwietniu, ponieważ w tych właśnie miesiącach 1940 roku rozpoczęły się masowe aresztowania ludności polskiej, zwłaszcza inteligencji. (dc)

Podziękowanie dla prezesa

Pprzed 30 laty ówczesny Zarząd PZKO w Orłowej-Mieście zwrócił się do Leona Kasprzaka, by objął funkcję prezesa na krótko, maksymalnie do walnego zebrania. Pozostał na trzy dekady. Teraz, po jego rezygnacji, jako



• Helena Legowicz, prezes PZKO, dziękuje Leonowi Kasprzakowi. Fot. ARC

dziękuję swojemu szefowi za lata pracy. W liście, który otrzymaliśmy od MK PZKO w Orłowej-Porębie, czytamy: „Mi-

nał jeden, potem drugi i następny okres wyborczy a pan Leon stopniowo na stałe wstąpił w pozycję kierownika życia społecznego Polaków w Starej Orłowej. Rabunkowa gospodarka wydobycia węgla zmuszała obywateli, szkoły, sklepy i organizacje społeczne przeprowadzać się w inne miejsca. Koło orłowskie opuściło kolejno »Zborówkę«, »Cingrówkę«, świetlicę w Zimnym Dole, by

w końcu połączyć się z kołem w Porębie z własnym budynkiem i tu osiąść na stałe.

Teraz, z powodów zdrowotnych, pan Kasprzak postanowił zrezygnować z funkcji prezesa. 13 kwietnia odbyło się z tego powodu uroczyste zebranie zarządu koła, z udziałem Heleny Legowicz, prezes PZKO, na którym podziękowano panu Leonowi za ogrom pracy, który dla społeczeństwa wykonał w ostatnich 30 latach. Nowym prezesem MK PZKO w Orłowej-Porębie jest Dalia Sliwkowa”. (tr)

KRESKĄ MALOWANE



REKLAMA

CATERING ZAREŁKO

OFERUJEMY

- Korytka
- Wesela
- Rauty
- Bankiety
- Obiady dla firm
- Catering do domu

KONTAKT

+48 660 357 077

www.cateringcieszyn.pl

Emeryt nie przestaje być nauczycielem

Dziesiątki emerytowanych nauczycieli z polskich szkół i przedszkoli z Zaolzia wzięły udział w czwartkowym „Spotkaniu Wiosennym” w Ośrodku Kultury „Strzelnica” w Czeskim Cieszynie. Jednym z ważnych punktów programu było złożenie życzeń koleżankom i kolegom obchodzącym jubileusze.

Danuta Chlup

Na uczestników czekały na udekorowanych stołach laurki z okazji Dnia Nauczyciela oraz poczęstunek. Spotkanie zainaugurował i prowadził Tadeusz Szkucik. Wspominał 13 nauczycieli, którzy zmarli w ostatnim czasie. Przywitał konsula Edytę Wodzyńską-Andreevę z Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie oraz gości reprezentujących organizacje związane ze szkolnictwem z obu stron Olzy. W programie artystycznym wystąpiła uczennica Polskiego Gimnazjum im. J. Słowackiego Dorota Cienciąła z wierszem Wisławy Szymborskiej oraz sksekt skrzypcowy złożony z nauczycieli i uczniów Podstawowej Szkoły Artystycznej im. Pawła Kalety pod kierownictwem dyrektorki Renaty Wdówki.

Dla emerytowanych pedagogów, którzy obchodzą w tym roku 90., 85. oraz 80. urodziny, przygotowano niespodziankę: konsula Wodzyńską-Andreevę przywitała dla nich elegancko wykonane, oprawione w ramki Listy Gratulacyjne podpisane przez konsula generalną Izabellę Wołfejko-Chwastowicz oraz torebki z upominkami. Podarunki wręczała



• Nauczyciele emeryci licznie zgromadzili się na „Strzelnicy”. Zdecydowaną przewagę miały panie.

jubilatom wraz z prezeską KNE Martą Roszką.

– Jestem pełna podziwu dla pracy każdego nauczyciela. Chciałabym państwu pogratulować, podziękować w imieniu wszystkich uczniów, a jednocześnie, będąc w tym miejscu wśród was, wspominam moich nauczycieli i dziękuję zaocześnie również im, bo to były osoby, które razem z moimi rodzicami ukształtowały mnie taką, jaką jestem. A ja staram się być przede wszystkim człowiekiem, a nie tylko urzędnikiem państwowym. Przed spotkaniem tutaj z wami byłam u pani pedagog Krystyny Cienciąły. Pani Kryśka obchodziła niedawno 97. urodziny – mówiła kon-

sul, przekazując od nestorki nauczycielstwa pozdrowienia dla obecnych.

Dziewięćdziesiąt urodziny kończą w tym roku Helena Curzydło i Stefania Piszczek, osiemdziesiąt piątą: Marta Molinek, Danuta Ondruch, Irena Małysz, Aleksandra Miczek, Olga Kiedroń, Zuzanna Szostok, Halina Pawera i Henryka Matula, osiemdziesiąt: Władysław Wałach, Urszula Mendrek, Irena Duda, Anna Martynek, Wanda Kufa, Maria Sladeczek, Maria Nežerka, Leżonia Rusz i Lucja Kocur. Prócz tego uhonorowano innych zasłużonych członków KNE, którzy obchodzili jubileusze w czasie ograniczeń związanych z pandemią koronawirusa:



• Konsul Edyta Wodzyńska-Andreeva i Marta Roszka wręczają Helenie Curzydło podarunki z okazji obchodzonych niedawno 90. urodzin. Fot. DANUTA CHLUP

Martę Mattes, Martę Peszat, Wandę Zahradnik, Halinę Niedobę, Gustawę Wałkę i Olgę Orszulik. Zdecydowana większość solenizantów, także tych najstarszych, była obecna na spotkaniu. Zabrzmiało chóralne „Sto lat”, wzniesiono toasty.

– Chciałbym wam przekazać podziękowania za to, że jesteście, że się spotykacie, za waszą działalność – mówił Tadeusz Grycz, reprezentujący Towarzystwo Nauczycieli Polskich, którego sekcją jest KNE. – Zapewne zauważyliście, że w ostatnich wyborach doszło do radykalnych zmian w obsadzie zarządu Towarzystwa Nauczycieli Polskich. Osobiście staram się o to, aby wasza sekcja na-

dal była częścią TNP. Wy nie jesteście jakąś specjalną grupą, jesteście tą „super-grupą”, którą należy podziwiać, obserwować i słuchać. Wiemy z historii, że ci najbardziej doświadczeni byli w każdym rodzaju najbardziej słuchani i ceni. Żyjemy w czasach, gdy zwłaszcza w szkołach to jakoś zanika, widzimy to na każdym kroku – przekonywał Grycz. Zwrócił uwagę na wyzwania, przed jakimi stoi zarząd TNP. Grycz odniósł się także do słów konsula Wodzyńskiej-Andreevy, dziękując jej za docenienie pracy nauczycieli.

Podczas spotkania nie zabrakło śpiewu, humorystycznych wierszy, wzajemnych rozmów przy stole. ▲

Po roku już złoci

Collegium Iuvenum”, chór działający przy Polskim Gimnazjum im. J. Słowackiego w Czeskim Cieszynie (na zdjęciu), zdobył złote pasmo w eliminacjach wojewódzkich Ogólnokrajowego Przeglądu Chórów Szkół Średnich „Mezzochori” w Hradcu Kralowej.

Eliminacje dla szkół województwa morawo-śląskiego odbyły się w sobotę w głównej sali koncertowej Konserwatorium im. L. Janáčka w Ostrawie. Wzięło w nich udział sześć chórów. – Poziom był bardzo wysoki, aż cztery chóry, w tym również nasz, znalazły się w złotym paśmie, jeden w srebrnym, a tylko jeden nie zdobył żadnego pasma – poinformował „Głos” dyrygent „Collegium Iuvenum” Leszek Kalina.

Pomimo tak wysokiej lokaty chór czeskokocieszyński gimnazjum nie ma pewności, czy zakwalifikuje się do finału, który odbędzie się 16-19 listopada w Hradcu Kralowej. Ostatecznego wyboru finalistów dokona Rada Programowa festiwalu do 31 maja br. na podstawie zaleceń jury poszczególnych przesłuchań wojewódzkich.

Ogólnokrajowy Przegląd Chórów Szkół Średnich „Mezzochori” organizowany jest zaledwie od 2-3 lat. We wcześniej podobny festiwal odby-



Fot. ARC

wał się pod nazwą „Opava Cantat”. Ponieważ chodzi o kontynuację tej samej inicjatywy, w tym roku mamy do czynienia już z czternastą edycją tego konkursu.

„Collegium Iuvenum” przygotowało na ostrawskie eliminacje cztery utwory – obowiązkowy angielski kompozytora okresu renesansu Johna Farmera „Fair Phyllis I Saw” i trzy dowolne, w tym jeden ukraiński. – Jestem bardzo zbudowany tym występem. „Collegium Iuvenum” zrobiło w ciągu roku ogromny postęp. Z zespołu, który po przerwie covidowej nie był w stanie odpowiedzieć jednej pieśni na zeszlatorocznym rozdaniu

świadectw maturalnych, stał się chór, który znalazł się w złotym paśmie – ocenił Kalina. Jak zaznaczył, największą w tym zaskakującą tegorocznych pierwszoklasistów, którzy mocno zaangażowali się w działalność chóru i nie dość, że regularnie uczęszczają na próby, już teraz starają się pozyskać do niego swoich młodszych kolegów, o których wiedzą, że wybierają się do gimnazjum.

Czeskokocieszyński chór przywiózł z sobotnich przesłuchań aż dwa dyplomy. Jeden – potwierdzający zdobycie złotego pasma, drugi zaś został mu przyznany „za kulturę męskich głosów”. (sch)

Scena Polska nagrodzona



Fot. KARIN DZIADEK

„Krzywy Kościół” w reż. Radovana Lipusa w wykonaniu Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego w Czeskim Cieszynie został inscenizacją roku. W poniedziałek w Ostrawie przedstawiciele teatru odebrali nagrodę „Jantar”, przyznaną w ramach Morawo-śląskich Nagród Artystycznych. – Kiedy po raz pierwszy przeczytałam „Krzywy kościół”, od razu wiedziałam, że chcę go zobaczyć na Scenie Polskiej zagrany po polsku, gwarą i po czesku – mówiła, odbierając nagrodę w imieniu reżysera Radovana Lipusa, Renata Putzlicher, autorka przekładu i adaptacji powieści Karin Lednickiej. Podczas uroczystości w Ostrawie na scenie Domu Kultury „Pokład” towarzyszyły jej Małgorzata Pikus i Barbara Szotek-Stonawski. Konkursowe jury, ogłaszając nominacje dla najwybitniejszych

kreacji aktorskich i najlepszego spektaklu minionego roku, w uzasadnieniu wyboru „Krzywego kościola” napisało: „Przedstawienie w wykonaniu Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego charakteryzuje się wysokim poziomem wszystkich elementów inscenizacji. Wśród nich wyróżnia się wrażliwe podejście do tematu reżysera Radovana Lipusa. Znakomitym kreacjom aktorskim wszystkich przedstawicieli Sceny Polskiej przewodniczy trio głównych ról męskich, wśród nich przede wszystkim Jan Monczka w roli Narratora. Inszenizacja na podstawie powieści Karin Lednickiej jest jednocześnie prawdziwym nazwaniem tego wszystkiego, co współistnienie Czechów i Polaków na terenie dawnego Księstwa Cieszyńskiego po obu stronach granicy czesko-polskiej w dawnej i niedawnej przeszłości przyniosło i do dziś przynosi”. (szb)

Wielonarodowy wójt

W latach 2010-2018 był wójtem Herczawy, od listopada ubiegłego roku stoi na czele Czernego na Słowacji. Peter Staňo traktuje beskidzki Trójstyk jak jedną organiczną całość. Korzenie jego rodziny są słowackie i polskie, część życia spędził w Czechach. Posiada zarówno słowackie, jak i czeskie obywatelstwo.

Danuta Chlup

Próbował pan ustalić, czy jest jedynym słowackim lub czeskim samorządowcem, który był wójtem w dwóch krajach?

– Do niedawna myślałem, że jestem jedynym takim wójtem, ale potem spotkałem się z Petrem Šimečkem ze Starych Hamrów, który mi powiedział, że był wójtem i w Hamrach, i w słowackim Klokočowie. Tylko nie wiem, czy to było jeszcze za czasów Czechosłowacji, czy już po podziale federacji. Trochę inny, też ciekawy przypadek dotyczy Olešnej niedaleko Zlatých, gdzie wójtem był czeski obywatel. Ja mam podwójne obywatelstwo, słowackie i czeskie, moja rodzina od strony matki ma polskie korzenie, wywodzi się z Jaworzynki. Narodowość mam słowacką, ale czuję się związany także z Czechami i Polską. Mówię wszystkimi trzema językami. Na moim stole w Urzędzie Gminy stoją trzy chorągiewki narodowe: słowacka, czeska i polska. Właśnie tworzę plakat na imprezę „Slavnosti býka & Bača fest”, która odbędzie się w maju i będzie miała charakter folklorystyczny. Zapraszamy baców i artystów ludowych z wszystkich trzech stron granicy.

Kiedy robił pan z panem wywiad podczas wójtownia w Herczawie, ubolewał pan, że tamtejsza ludność odcina się od tradycji, nie pielęgnuje folkloru. Pan starał się to zmienić. W Czernem sytuacja jest inna?

– Czerno jest dużo większą miejscowością od Herczawy (ma 4,4 tys. mieszkańców, Herczawa ok. 260), nowocześniejszą, o wiele lepiej wyposażoną. Są tu dwie szkoły, nowoczesna oferta spędzania wolnego czasu. Te dwie wioski trudno porównywać. Człowiek oczekiwałby, że w małej Herczawie, która jest specyficzną wioską, w pewnym sensie archaiczną (długo nie było tam elektryczności ani drogi), stare zwyczaje i kultura ludowa powinny utrzymać się jak najdłużej. Ale jest zgoła inaczej. Kiedy zostałem wójtem Herczawy, ze zdziwieniem odkryłem, że nie ma tam ani jednego stroju ludowego (pierwszy miałem ja, uszyto mi go w Jaworzynie), brakuje muzyków i śpiewaków ludowych. Tymczasem tu, w Czernem, działa zespół muzyczny „Ozvena”, mamy dziesiątki artystów, którzy grają na heligonce.

Mieszkał pan w Herczawie, przy samym zbiegu granic trzech państw. Teraz żyje pan w Czernem?

– Na stałe jestem zameldowany w Czernem, ale nadal mam w Herczawie gospodarstwo – hoduję owce, produkuję sery. Co ciekawe, moim bliskim sąsiadem jest obecny nowy wójt Herczawy Petr Vyšlan, wybrany niedawno w powtórzonych

wyborach samorządowych (Sąd Wojewódzki w Ostrawie nakazał powtórkę ubiegłorocznych jesiennych wyborów samorządowych w tej gminie, ponieważ po rozpatrzeniu otrzymanych skarg doszedł do wniosku, że ugrupowanie dotychczasowego wójta Marka Sikory wygrało wybory dzięki temu, że niezgodnie z prawem wpłynęło na ich wynik: o skandalu wyborczym pisaliśmy w „Głosie” – przyp. red.). Również wójt Istebnéj Lucja Michálek jest praktycznie moją sąsiadką (mieszka tuż za granicą), zatem nasze relacje są bardzo bliskie i czasem widzujemy się nawet kilka razy w tygodniu, przeważnie w nieformalnych okolicznościach. Na przykład podczas wspólnego opiekania kiełbasek. Tego jeszcze w historii naszych trzech gmin nie było.

Można powiedzieć, że przynosi pan z jednej miejscowości Trójstyku do drugiej i z powrotem...

– Ze mną było tak: do szóstego roku życia mieszkałem na Herczawie. W domu mówiliśmy „po naszymu”, czeskiego nauczyłem się w przedszkolu. Później przez wiele lat mieszkałem w Czernem (słowackiego nauczyłem się dopiero w szkole). Kiedy miałem 38 lat, przenieśliśmy się na Herczawę i mieszkałem tam przez 12 lat. Przez dwie kadencje byłem tam wójtem. Potem wróciłem do Czernego. Podsumowując, dłużej mieszkałem na Słowacji niż po czeskiej stronie.

Ludzie w Czernem znali pana na tyle dobrze, aby wybrać pana na wójta?

– Znali, zwłaszcza moje pokolenie. Ale faktem jest, że popularność przysporzyło mi to, że byłem wójtem Herczawy. Zrealizowaliśmy wspólnie z Czernem i Istebną różne projekty, wzrósł ruch turystyczny na Trójstyku. W Czernem poproszono mnie, abym kandydował w wyborach. Nie zdecydowałbym się na taki krok, gdyby nie było „popytu” ze strony tutejszych.

Dlaczego w 2018 roku nie startował pan już w wyborach samorządowych w Herczawie?

– Głównie dlatego, że tam cały czas musiałem (pierwszy miałem ja, uszyto mi go w Jaworzynie), brakuje muzyków i śpiewaków ludowych. Tymczasem tu, w Czernem, działa zespół muzyczny „Ozvena”, mamy dziesiątki artystów, którzy grają na heligonce.

Dlaczego w 2018 roku nie startował pan już w wyborach samorządowych w Herczawie?

– Głównie dlatego, że tam cały czas musiałem (pierwszy miałem ja, uszyto mi go w Jaworzynie), brakuje muzyków i śpiewaków ludowych. Tymczasem tu, w Czernem, działa zespół muzyczny „Ozvena”, mamy dziesiątki artystów, którzy grają na heligonce.

na czele samorządu i w tym czasie zrealizowano wiele przedsięwzięć. Ode mnie oczekuje się takiej samej aktywności.

Przed naszym spotkaniem był pan z wizytą u rodziny w Czernem, które urodziły się trojaczki. To taka ciekawostka, ale skoro już mówimy o dzieciach – w Herczawie rodzi się ich mało i szkoła nie ma perspektyw?

– Szkoła jest jednoklasówką. W czasach, gdy ja byłem w Herczawie wójtem, w jednej klasie uczyło się ok. 20 dzieci. Nie chciałem czekać, aż coś się „samo” zmieni. Byłem za tym, aby pokusić się o innowacyjny, nietypowy model – szkołę, do której uczęszczałyby nie tylko czeskie

na czele samorządu i w tym czasie zrealizowano wiele przedsięwzięć. Ode mnie oczekuje się takiej samej aktywności.

Przed naszym spotkaniem był pan z wizytą u rodziny w Czernem, które urodziły się trojaczki. To taka ciekawostka, ale skoro już mówimy o dzieciach – w Herczawie rodzi się ich mało i szkoła nie ma perspektyw?

– Szkoła jest jednoklasówką. W czasach, gdy ja byłem w Herczawie wójtem, w jednej klasie uczyło się ok. 20 dzieci. Nie chciałem czekać, aż coś się „samo” zmieni. Byłem za tym, aby pokusić się o innowacyjny, nietypowy model – szkołę, do której uczęszczałyby nie tylko czeskie

Powolałem w gminie komisję ds. mniejszości narodowych, choć prawo tego nie wymaga. Mieszkańców innej niż słowackiej narodowości jest niewiele, właściwie mogą ich policzyć na palcach dwóch rąk



Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

Czy stanowisko wójta w Czechach i na Słowacji pod jakimś względem zasadniczo się różni?

– Najważniejsza różnica to ta, że na Słowacji, podobnie jak w Polsce, mieszkańcy wybierają wójta bezpośrednio, nie jak w Czechach, gdzie wybór jest zadaniem radnych i wiele zależy od układu sił w radzie gminy, od koalicji i układów politycznych. Wójt na Słowacji ma zatem stosunkowo silny mandat, co oznacza także, że może być w opozycji do większości radnych. W praktyce dość często się to zdarza. Ja kandydowałem w Czernem jako niezależny kandydat, jednak z poparciem większości startujących w wyborach stronictw – prócz nacjonalistycznych, których wsparcia zasadniczo nie chciałem. Miałem dwóch kontrkandydatów i jedną kontrkandydatkę, która jest obecnie moją zastępczynią. Jako ciekawostkę mogę powiedzieć, że powołałem do życia w gminie komisję ds. mniejszości narodowych, choć prawo tego nie wymaga. Mieszkańców innej niż słowackiej narodowości jest niewiele, właściwie mogą ich policzyć na palcach dwóch rąk: Czech, Polak z Zaolzia, Rom, Włoch, Węgier, kilkoro Ukraińców. Ale każda z tych osób może wnieść coś nowego, włączyć się w życie miejscowości, pomóc w takich praktycznych rzeczach, jak komunikacja z przedstawicielami innych krajów, z którymi nawiązujemy kontakty, podzielić się swoimi doświadczeniami. ▲

O Titanicu pisano w Cieszynie

15 kwietnia 1912 roku cały świat obiegła wiadomość o tragicznym zatonięciu Titanica. Pisały o tym wszystkie gazety, w tym również te ukazujące się na Śląsku Cieszyńskim. W 111. rocznicę od katastrofy Ośrodek Dokumentacyjny Kongresu Polaków przygotował wystawę pn. „Katastrofa Titanica i jej echa na Śląsku Cieszyńskim”. Do 28 bm. można ją oglądać w budynku ZG PZKO przy ulicy Strzelniczej w Czeskim Cieszynie.

Beata Schönwald

Jest to inne niż dotychczas spojrzenie na te wydarzenia. Na wystawie można znaleźć 12 tytułów czasopism ze Śląska Cieszyńskiego w językach polskim, czeskim i niemieckim, które opisywały tę tragedię oraz wiele innych ciekawych eksponatów i informacji – podkreśla autor wystawy Marian Steffek.

Nie jako tytułem wstępu na pierwszej planzynie przypomina inne ogromne katastrofy morskie na Oceanie Atlantyckim z setkami ofiar. Następnie skupia się na budowie Titanica, którą rozpoczęto 31 marca 1909 w doku stoczni Harland and Wolff w Belfascie. Dwa lata później statek został zwodowany, a niespełna dwa tygodnie przed pierwszym rejsiem zakończono ostatnie poprawki. Na drugiej planzynie można obejrzeć, jak wyglądał gotowy statek, który wyruszył z Southampton 10 kwietnia 1912 roku. Są zdjęcia wnętrza pierwszej klasy – wielkiej dębowej klatki schodowej, sypialni i sali gimnastycznej, a także przechodzących wzdłuż łodzi ratunkowych niebezpieczuujących pasażerów.

– Titanic był wtedy największym, najbardziej luksusowym i

ponoć najbezpieczniejszym statkiem świata – czytamy poniżej. Pomimo to nie dotarł do celu, którym był Nowy Jork. Wrak statku osiadł na dnie Atlantyku, a większość osób utonęła. – Rozbitków, którzy uratowali się w szalupach, wzięła na pokład Carpathia, która dopłynęła na miejsce katastrofy o godzinie 4.00 – tak Marian Steffek kończy dość szczegółowy opis tragedii rozgrywającej się z 14 na 15 kwietnia 1912 roku.

Kolejna planzyna poświęcona jest ofiarom i ocalałym. Tych pierwszych było, niestety, więcej. Choć 20 szalup ratunkowych mogło pomieścić aż 1178 osób, ocalało tylko 492 pasażerów i 212 członków załogi spośród 2208 osób znajdujących się na pokładzie. Zginęli konstruktor statku i kapitan, wielu bogatych biznesmenów, cała pokładowa orkiestra, a także pisarz angielski, który ponad 25 lat wcześniej napisał opowiadanie o fikcyjnym ogromnym liniowcu, który zatonął po zderzeniu z górą lodową. Ich zdjęcia z opisem, jak również zdjęcia niektórych ocalałych osób można obejrzeć na wystawie.

Katastrofa Titanica odbiła się szerokim echem również na Śląsku Cieszyńskim. Pisały o niej m.in. wydawane w Cieszynie „Gwiazdka Cieszyńska”, „Robotnik Śląski”, „Głos Ludu Śląskiego”, „Dziennik



• Wystawa o Titanicu została zainstalowana w holu wejściowym do budynku ZG PZKO w Czeskim Cieszynie. Fot. BEATA SCHÖNWALD

Cieszyński”, „Poseł Ewangelicki” i „Silesia”, a także „Ślązak” ze Skoczowa, „Nowy Czas” z Goleśzowa czy „Noviny Těšínské” z Frydku. Relacje te zajmują całe dwie planzyny. Z pewnością warto są przeczy-

tać. Ostatnia planzyna poświęcona jest natomiast losom bliźniaczych statków Titanica – Olympicowi i Britannicowi. Przypomina też powieści i filmy o Titanicu. Co ciekawe, jedną z pierwszych książek na

ten temat było opracowanie z 1912 roku redaktora „Kurieru Polskiego” w Milwaukee Stanisława Łempickiego pt. „Tragedya oceanu, straszenie i zatonięcie okrętu Titanic”.

Polski mistrz z Auschwitz

Niesamowita historia Tadeusza Pietrzykowskiego, przedwojennego polskiego boksera, jednego z pierwszych więźniów obozu koncentracyjnego Auschwitz, który – chcąc przeżyć – musiał toczyć w obozie walki bokserskie, została przeniesiona na ekran. Przed tygodniem film „Mistrz” w reżyserii Macieja Barczewskiego pojawił się na platformie streamingowej Netflix i w krótkim czasie stał się najchętniej oglądaną produkcją wśród polskich użytkowników. W chwili pisania tego tekstu utrzymywał się w czołówce najpopularniejszych obrazów. Ale trudno się temu dziwić, zważywszy na to, co przeszedł Tadeusz „Teddy” Pietrzykowski.



• W filmie „Mistrz” w rolę Tadeusza Pietrzykowskiego wcielił się Piotr Głowacki. Fot. ARC

Urodził się 8 kwietnia 1917 r. w Warszawie w inteligenckiej rodzinie. Gdy miał 10 lat stracił ojca, który zmarł na gruźlicę. Aby poprawić sytuację ekonomiczną rodziny młody Tadek wynajmował się do różnych prac domowych, udzielał korepetycji, uczył jazdy na łyżwach, wykonywał rysunki dla studentów Akademii Sztuk Pięknych. W WKS Warszawianka, jeszcze jako gimnazjalista, po raz pierwszy zetknął się z boksem. Później trafił do warszawskiej Legii, gdzie w wieku 16 lat trenował m.in. pod okiem słynnego Feliksa Stamma, zostając wicemistrzem Polski i mistrzem Warszawy w wadze koguciej.

Gdy wybuchła wojna w 1939 r. miał 22 lata. Walczył w 1. baterii Obrony Warszawy. Po kapitulacji stolicy próbował wiosną 1940 r. przedostać się do Francji i wstąpić do formowanego tam polskiego wojska. Aresztowany przez żandarmerie węgierską w pobliżu granicy węgiersko-jugosłowiańskiej został przekazany Niemcom. Był więziony w Muszynie, Nowym Sączu i Tarnowie, skąd 14 czerwca 1940 r. trafił z pierwszym transportem więźniów do Auschwitz. Otrzymał numer obozowy 77.

Do historii przeszedł jako pięciokrotny zwycięzca pojedynki w obozach koncentracyjnych – Auschwitz-Birkenau, Neuengamme i

Bergen-Belsen. Pierwszą walkę w Auschwitzu stoczył w 2 marca 1941 r. z Walterem Dunningiem, przedwojennym niemieckim mistrzem bokserem, który w obozie pełnił rolę kapo. Wychudzony i zmierzniaty Pietrzykowski w prowizorycznym ringu przez dwie rundy umiejętnie unikał ciosów rywalu trafiając go w tym czasie kilkanaście razy. W efekcie Niemiec poprosił o przerwanie walki. Stawką tego niezwykłego starcia było... jedzenie. Tak zaczęła się osobliwa kariera Tadeusza Pietrzykowskiego, który według różnych szacunków stoczył w obozie aż 40 do 60 walk. Nagradzany był jedzeniem, którym dzielił się ze współwięźniami. Jego zwycięska



• Tadeusz Pietrzykowski przed wojną był wicemistrzem Polski i mistrzem Warszawy w wadze koguciej. Fot. Wikipédia

seria podtrzymywała ich na duchu, ale dla samego Pietrzykowskiego zaczęła być niebezpieczna. Dlatego do Auschwitzu przyjechał Hans Lütkemayer, kierownik KL Neuengamme, były sędzia bokserki, „Teddy” skorzystał z możliwości przedostania się do innego obozowego piekła. W Neuengamme stoczył około 20 walk, m.in. z niemieckim bokserem Schallym Hotenbachem. Wyzwolenia doznał 15 kwietnia 1945 r. w obozie Bergen-Belsen. Po wojnie i niełatwych próbach powrotu do normalności (zeznał m.in. jako świadek w procesie Rudolfa Hoessa, komendanta KL Auschwitz), a także nieudanych

(klm)

POP AR 363

Janusz Bittmar

W żargonie nałogowych fanów seriali telewizyjnych określenie „binge watching” to w zasadzie komplement. A oznacza – ni mniej, ni więcej – kompulsywne oglądanie ulubionego serialu za jednym zamachem. Od pierwszego do ostatniego odcinka. Obraz „Awantura” to właśnie jedna z najnowszych ofiar owej manii.

RECENZJE

AWANTURA (BEEF)

Przerost formy nad treścią bywa słabym punktem wielu seriali wyprodukowanych w ostatnich latach dla Netflixa. Szefowie tego popularnego serwisu streamingowego, który w trakcie pandemii lockdownu uratował życie wielu widzom zamkniętym w czterech ścianach, wysyłają jednak w kierunku swoich abonentów coraz bardziej konstruktywne sygnały. Plan biznesowy na najbliższe lata ma stawiać na jakość, a nie ilość. Jedną z pierwszych jaskółek tej chwalebnej zmiany nastawienia jest wyprodukowany przez niezależne studio A24 dziesięcioodcinkowy serial „Awantura” (w oryginale „Beef”).

Za całość odpowiedzialni są Hikari i Jake Schreier – duet reżyserki, o którym w przyszłości z pewnością jeszcze wiele dobrego usłyszymy. Dla japońskiej reżyserki Hikari, darzonej skądinąd wielką sympatią przez fanów niezależnego kina, to nie pierwszy kontakt z Netflixem. Z dobrej strony dała się poznać m.in. w ciekawym serialowym thrillerze „Tokyo Vice”, sygnowanym przez Michaela Manna. Jej ażymyć spojrzeń na świat w przypadku „Awantury” ma kluczowe znaczenie, główni bohaterowie serialu rozgrywającego się w Stanach Zjednoczonych to bowiem Koreańczyk i Chinka w średnim wieku. Wartka akcja zawarta w kłamrach trzydziestominutowych odcinków wciąga na tyle, że serial mogę wam bez skrpułów polecić na długi, deszczowy weekend.

„Awantura” sposobem narracji oraz akcentowaniem trudnych, socjologicznych tematów przypomina chwilami inny hit Netflixu, serial „Białe Lotos”. Społeczno-satyryczna analiza codzienności szybko przybiera formę terapii dla widzów wchodzących w interakcję z bohaterami borykającymi się z podobnymi lękami, co oni. Oczywiście w tym serialu wszystko jest nieco przerysowane, przyspieszone, udziwnione, ale główne przesłanie zostaje niezmiennie we wszystkich dziesięciu odcinkach. I sprowadza się do wspól-



• „Awantura” to gwiazdorski koncert duetu Ali Wong, Steven Yeun.

nego mianownika: żyć tak, żeby nie ranić drugich. O tym, że to niesamowicie trudna sztuka, przekonują się główni bohaterowie „Awantury” od pierwszych sekund.

Dwoje sfrustrowanych życiem ludzi, każdy po innej (materiałnej) stronie barykady, przypadkowo spotyka się na parkingu przed domem handlowym. Wystarczy jeden impuls, by wydarzenia w ich życiu potoczyły się w tempie, na jakie oboje nie byli przygotowani. Danny (Steven Yeun) – Koreańczyk pracujący jako „złota rączka” przy dorywczych zleceniach i Amy (Ali Wong) – Chinka należąca do amerykańskiej wyższej klasy średniej, po pozornie błahym incydencie na parkingu rozpoczynają żywiową „jazzę bez trzymanki”. Do słownictwa, za zakładników własnych frustracji wybierają osoby z najbliższego otoczenia. Danny ściga na margines m.in. młodszego brata, z którym mieszka w ciasnym mieszkaniu, Amy z kole-

miast uczyć się na błędach, pograża własne małżeńskie relacje.

Zaakcentowany przeze mnie na wstępie recenzji serial „Białe Lotos” to niejedynie skojarzenie, jakie nasunęło mi się po obejrzeniu „Awantury”. Stylem humoru serial zbliżony jest do kultowej tragikomedii Petra Zelenki „Příběhy obyčejného šílenství” („Opowieści o zwyczajnym szaleństwie”) z roku 2005. Nie mam pojęcia, czy Hikari i Schreier znają twórczość czeskiego reżysera, ale wszystkie znaki na niebie mówią, że tak. Percepcja społecznych tematów, które za oceanem są tak samo aktualne, jak w innych częściach świata, sposób konstruowania kluczowych scen – to wszystko przypomina Zelenkę w szczytowej formie. Nieważne jednak, jakich filmów oboje naoglądali się w przeszłości, ważne, że filmowy mainstream coraz częściej przestaje kojarzyć się głównie z chałturą, a coraz bardziej z jakością. Dla małej, ale ambitnej wytwórni A24 serial

„Awantura” to nie pierwszy sukces. Studiu w tym roku zdobyło aż 7 Oscarów, w tym najważniejszy – dla najlepszego filmu „Wszystko wszędzie naraz” w reżyserii Dana Kwana i Daniela Scheinerta.

Wartością dodaną „Awantury” są nie tylko rewelacyjnie skrojone dialogi, ale też warstwa wizualna serialu. Producent i główny twórca serialu, Sung-Jin Lee, postawił na współpracę z jednym z najzdolniejszych operatorów kamery średniego pokolenia, 38-letnim Larkinem Seiple, który zaczynał jako twórca teledysków muzycznych, m.in. dla trój-hopowej grupy Massive Attack. Lubujący się w czystych, nieudziwnionych zdjęciach Seiple w dużym stopniu przychylił się do prostej, a zarazem efektownej stylistyki wszystkich dziesięciu epizodów. Kiedy mój wewnętrzny głos zapytał mnie, „czy to najlepszy serial 2023 roku?”, odparłem bez zastanowienia: „Zapewne tak, ale zaczekajmy bracie do końca roku”.

Z »GŁOSEM« NA DOLAŃSKI GRÓM

W

„Glosie” z 24 marca rozpoczęliśmy zabawę, w której do zdobycia jest pięć podwójnych karnetów na muzyczny festiwal Dolański Gróm w Karwinie sprezentowanych przez organizatorów. Festiwal organizowany przez MK PZKO w Karwinie-Frysztaście odbędzie się 23 czerwca na tyłach Parku Bożeny Němcovej, w popularnej wypoczynkowej strefie karwińskiej przystani.

Bohaterem pierwszego pytania konkursowego była polska grupa Kombi, której koncert został zaplanowany na godz. 22.00, na zakończenie festiwalu. Pytaliśmy o pełny skład aktualnego zespołu, który jest kontynuatorem dawnego Kombi, i w którym grają liderzy dawnej grupy znanej z takich przebojów, jak „Śłodkiego, miłego życia” czy „Black and White”. Pra-



• Pražský Výběr pojawi się na scenie Dolańskiego Grómu o godz. 20.00. Zdjęcia: materiały prasowe

widłowa odpowiedź brzmi: Grzegorz Skawiński, Waldemar Tkaczyk, Adam Tkaczyk, Wojciech Horny.

W pierwszej odsłonie konkursowej szczęście uśmiechnęło się do Roberta Molinka. Podwójny bilet upoważniający do udziału w całym festiwalowym programie będzie do odbioru na bramce wejściowej w dniu imprezy. Proszę nie zapomnieć o zabraniu dowodu osobistego.

Pora na drugą odsłonę zabawy, w której do zdobycia jest kolejny podwójny karnet. Termin nadsyłania odpowiedzi upływa 4 maja. Internetowy adres korespondencyjny: info@glos.live.

PYTANIE NR 2

Tym razem zahaczmy o czeską gwiazdę tegorocznego Dolańskiego Grómu, legendarną formację rockową Pražský Výběr. Jak sama nazwa wskazuje, Praga dla

członków zespołu ma szczególne znaczenie. Na trzecim albumie studyjnym „Straka v hrsti” (1988) znalazł się również utwór, który do dziś należy do koncertowych pewniaków, obok takich hitów, jak „Hrabě X”, „Na Václavském Václaváku”, „Tatman” czy „Chvastoun”. Ironicznie zabarwiony tekst tej piosenki skierowany jest właśnie do mieszkańców stolicy. Proszę podać nazwę tego utworu.

▲

Śladami nazw, które mało kto dziś pamięta

Tadeusz Szkucik mieszka w Lesznej Dolnej od urodzenia. Jak mówi, zapuścił tu swoje korzenie i swojej rodzinnej wioski nie zamieniłby na żadną inną. Będąc na emeryturze, postanowił „spłacić swój dług wdzięczności”. I tak ocalił od zapomnienia nazwy stosowane tu od pokoleń, takie jak na przykład Mrowcówka, Chałupki czy Faszystowsko Kolonija.

Beata Schönwald

Byli dyrektor polskiej szkoły w Trzyńcu jest na emeryturze od dziesięciu lat. W tym czasie zdążył rozwinąć swoje zainteresowania. Jednym z nich jest historia i geografia Lesznej Dolnej i Górnej. W 2017 roku wydał pierwszą swoją publikację „Leszna (Lyszno). Nazwy miejscowe” jest szóstą z kolei. – Przygotowania do wydania tej książeczki trwały około roku. Rozpocząłem je od obchodu wsi i spisywania nazw, o których wiedziałem. Weryfikowałem je później z rówieśnikami oraz osobami starszymi ode mnie. O te, których nie znalazłem, uzupełniłem spis. Co ciekawe, nie „kłóciłem się” o żadną nazwę. Całość skonsultowałem jeszcze z pracownikiem Ośrodka Dokumentacyjnego Kongresu Polaków w RC Marianem Steffiakiem. Pomimo to zastrzegłem sobie, że być może w Lesznej istniały lokalne nazwy również innych miejsc, o których ani ja, ani moi informatorzy nie wiedzieliśmy – wyjaśnia autor publikacji.



• Tadeusz Szkucik pokazuje Wróżną. Zdjęcie: NORBERT DĄBKOWSKI

Trochę inna »mapa«

„Leszna (Lyszno). Nazwy miejscowe” obejmuje 41 nazw odnoszących się do różnych przysiółków, wzniesień, gruntów czy zabudowań położonych na terenie Lesznej Dolnej oraz sześć na terenie Lesznej Górnej. Każde miejsce zilustrował zdjęciem oraz opatrzył opisem wyjaśniającym jego genezę, przybliżającym historię oraz informującym o stanie obecnym. – Przygotowując materiał zdjęciowy, nieraz wracałem w te same miejsca, by zrobić nowe, lepsze ujęcie. Staralem się jednak, żeby wszystkie pochodziły z tego samego okresu roku. Nie chciałem mieszać wiosennych scenarii z zimowymi lub jesiennymi – zaznacza nasz rozmówca.

Tadeusz Szkucik potraktował temat miejscowego nazewnictwa inaczej niż jego poprzednicy wydający mapy gwarowe swoich wiosek. Z drugiej strony miał świadomość, że sam opis miejsc bez usytuowania ich na mapie mógłby budzić niedosyt. Co kilka stron zamieścił więc mapkę Lesznej Dolnej lub Górnej z zaznaczonymi punktami, o których mowa na poprzedzających ją kartkach. Mając w ręku publikację, można więc łatwo trafić w każde z opisanych miejsc.

Dolna i Górna

Leszna Dolna jest połączona zarówno historycznie, jak i geograficznie z sąsiadującą z nią na wschodzie Leszną Górną. Kiedyś tworzyły jedną miejscowość. Z biegiem czasu usamodzielnili się, zaś po drugiej wojnie światowej obie znalazły się w granicach Trzyńca: Leszna Dolna stała się jego dzielnicą już w 1946 roku, Górna – w 1960 roku.

– Leszna Dolna to rozległa wieś. Na południu granicę ze Starym Trzyńcem stanowi rzeka Olza, na północy potok Stawiska, a dalej na zachód leżą Kojkowice i Pińców w Polsce, na wschodzie zaś – Leszna Górna. Ludzie często nie wiedzą, że osiedle Sosna oraz tamtejszy szpital leżą w katastrze Lesznej Dolnej. Podobnie jest z cmentarzem komunal-



Ten projekt został dofinansowany przez...

27

bm. w Domu PZKO w Lesznej Dolnej odbędzie się promocja książki Tadeusza Szkucika pt. „Leszna (Lyszno) nazwy miejscowe”. Spotkanie, które jest skierowane do wszystkich zainteresowanych tematem, rozpocznie się o godz. 17.00. Symboliczny „chrzest” publikacji przeprowadzi wnuczka autora, studentka Uniwersytetu Jagiellońskiego w Lesznej Dolnej Agata Bartnicka.

nym znajdującym się koło kościoła katolickiego w Trzyńcu. Chociaż leży na terenie Lesznej, nikt nie powie o nim inaczej jak „cmentarz w Trzyńcu” – przekonuje Tadeusz Szkucik.

Nie każdy lesznianin potrafi też wymienić wszystkich sześć części swojej wioski. Oprócz wspomnianego osiedla Sosna są to: Nowy Świat, Chałupki, Faszystowsko Kolonija, Rybkówka i Folwark. Niektóre z nich razem z autorem publikacji odwiedzimy.

Domy dla hutników

Nazwy miejscowe, określające zwykle niewielki skrawek danej wioski lub jej osady, powstawały po to, by ułatwić mieszkańcom komunikację. Dzięki nim łatwiej było wytłumaczyć, gdzie ktoś mieszka lub gdzie się coś znajduje. Dlatego też najczęściej wyrażały samo sedno danego miejsca, odnosząc się do jego właściciela lub charakterystycznego obiektu. Tak było w przypadku Chałupki, najmniejszego przysiółka Lesznej Dolnej leżącego w jej północno-zachodniej części.

– W latach 50. ub. wieku Huta Trzyńska zaproponowała robotnikom wybudowanie własnych domów jednorodzinnych. Chętni otrzymali darmowo projekt oraz materiał budowlany. Do nich natomiast należało wybudowanie domu zgodnie z planem budowy. Ponieważ wszystkie były niewielkie i wyglądały jednakowo, ludzie zaczęli je nazywać po prostu „chałupkami” – przybliży Tadeusz Szkucik. Do dziś



• Autor przegląda spis treści swojej publikacji.

tylko trzy z nich zachowały pierwotny wygląd. Pozostałe zostały rozbudowane, dlatego nie przypominają już owych „chałupek” sprzed siedemdziesięciu lat.

Z kolei na granicy z Kojkowicami i Leszną Górną, na skraju lasu nad potokiem Stawiska, znajduje się skupisko kilku domów jednorodzinnych nazywane U Kury. Właścicielem jednego z nich był kiedyś niejaki Kura i to od jego nazwiska wzięła się ta nazwa.

Ciekawa jest też geneza innej intrygującej nazwy jednego z leszniańskich osiedli. Chodzi, oczywiście, o Faszystowską Koloniję. Tworzy ją dziesięć dwukondygnacyjnych domów wybudowanych pod koniec lat 20. ub. wieku z inicjatywą Towarzystwa Górniczo-Hutniczego, które w 1906 roku przejęło na własność Hutę Trzyńską. – Na przełomie lat 20. i 30. w Europie nasilał się ruch faszystowski. A ponieważ większość lokatorów kolonii hutniczej stanowili mieszkańcy pochodzenia niemieckiego, osiedle to nazwano Faszystowską Koloniją – wyjaśnia nasz przewodnik po Lesznej. Chociaż dziś

miejsce to sprawia wrażenie słabo utrzymanego, dawniej było dobrym adresem, a mieszkania – jak podkreśla Szkucik – były luksusowe jak na tamte czasy. Skracając od Trzyńca na główną drogę w kierunku Lesznej Górnej, Faszystowskiej Koloniji nie sposób przeoczyć. Znajduje się po prawej stronie zaraz za zakrętem.

Podobne domy stoją do dziś również na Folwarku będącym najstarszą częścią Lesznej. Tu również przed stu laty powstała kolonia robotnicza. Liczyła 28 domów. Niskie, półdrewniane stojące po lewej stronie drogi na Sosnę zostały jednak w latach 2015-2016 wyburzone.

Pokręcone nazwy

Niektóre nazwy, o których Tadeusz Szkucik wspomina w swojej publikacji, można znaleźć w czeskiej wersji również w mapach katastralnych. Są to np. Grodzisko-Hradisko, Jagodna-Jahodna, Lysznicza-Lištice czy Stawiska-Staviska. – Niestety po II wojnie światowej wiele nazw gwarowych zostało w okropny sposób szechczizowanych. Chociażby taki Mołczyn-Malžin czy



• Na rozdrożu starej i nowej drogi stoi krzyż ufundowany w 1877 roku przez Adama Buzka.



• Faszystowsko Kolonija.

Mrowcówka-Mravčůvka – ubolewa znawca miejscowego nazewnictwa.

Z Mołczyna wiąże się ciekawa historia sięgająca okresu sprzed stu lat. – Kiedy w 1920 roku doszło do podziału Śląska Cieszyńskiego, Leszna Dolna została w Czechosłowacji. Natomiast Leszną Górną podzielono pomiędzy Czechosłowację i Polskę. Granica prowadziła właśnie przez Mołczyn. Wytoczono ją jednak tak niefortunnie, że była sytuacja, że przecinała podwórkę, oddzielając od siebie domy spokrewnionych z sobą rodzin. Ludzie nie chcieli się z tym zgodzić i pod płaszczykiem nocy przesuwały słupki graniczne. Kłótnie o granicę, nie tylko zresztą w tym miejscu, trwały w Lesznej aż do 1924 roku, kiedy definitywnie ją wytoczono. Niezadowoleni mieszkańcy niczego jednak nie wskórali, ponieważ granica pozostała tam, gdzie ją pierwotnie wytoczono – opowiada Tadeusz Szkucik.

Mołczyn leży więc częściowo w Lesznej Górnej, a częściowo na terenie polskiego Dziegiełowa. Jak można wyczytać z publikacji „Leszna (Lyszno). Nazwy miejscowe”, po podziale Śląska Cieszyńskiego i Mołczyna na terenie Polski pozostał wówczas m.in. kamieniołom Pawła Koźdonia. Z upływem czasu opustoszał i obecnie na jego terenie znajduje się chętnie odwiedzane przez turystów Pszczele Miasteczko.

O ile można powiedzieć, że dzwonek tłumaczenie Mołczyna na Malžin może zarówno zdumiewać, jak i śmieszyć, o tyle czeska Mravčůvka wręcz bulwersuje. To dlatego, że jej nazwa pochodzi od nazwiska Mrowiec, którego rdzeń powinien bezwzględnie zostać zachowany, nawet jeśli zdecydujemy się dołączyć do niego czeską końcówkę. Kim był właściciel owego Mrowiec? – Był on pierwszym polskim nauczycielem w Lesznej. W szkole uczył przez pół stulecia, dokładnie w latach 1849-1900. Pod koniec XIX wieku wybudował gospodę, której właścicielem został w okresie międzywojennym jego zięć Paweł Kajzar. W tym czasie oraz krótko po wojnie polska szkoła oraz miejscowe polskie organizacje wystawiały na Mrowcówce przedstawienia teatralne, organizowały bale i spotkania świetlicowe, a 3 sierpnia 1947 roku założono tutaj Miejscowe

Publikacji było więcej

Tadeusz Szkucik był jednym ze współautorów publikacji jubileuszowej „Leszna wczoraj i dziś 1925-1995. 700 lat” wydanej pod redakcją Stanisława Zahradnika. Natomiast jego pierwszym własnym wydawnictwem była książeczka z 2017 roku pt. „Kładki, mostki i mosty na potoku Lysznicza”. Kolejne jego tytuły to: dwujęzyczna „Historia cmentarza ewangelickiego w Lesznej Górnej, 1859-2016”, „Historia szkolnictwa w Lesznej Dolnej i Górnej 1849-2017”, dwujęzycznie „Ciekawostki z (o) Lesznej Dolnej” oraz „Dom PZKO Leszna Dolna. Historia i teraźniejszość 1990-2020”. Szkucik kontynuuje w ten sposób pracę jednego z kierowników miejscowej szkoły Jerzego Tomoska, który w 1928 roku wydał publikację o Lesznej Dolnej.



• Nymców Kopiec. Nazwa pochodzi od nazwiska właściciela gospody Eduarda Nemetza.

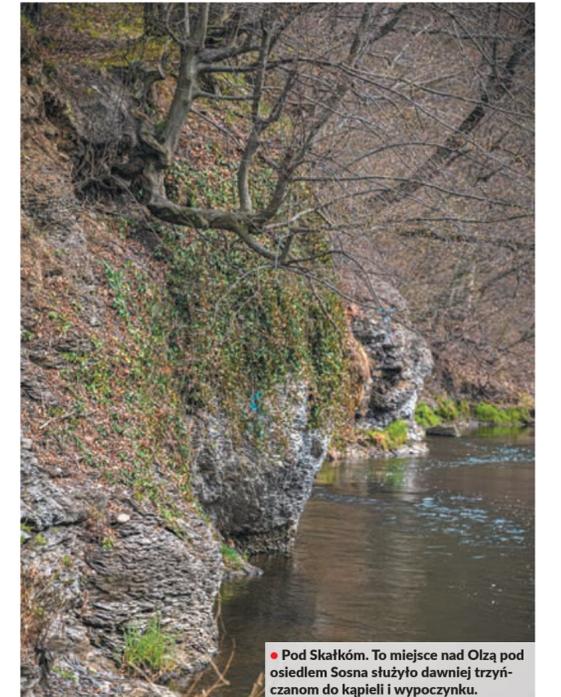
Koło Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Lesznej Dolnej – przybliży emerytowany dyrektor trzyńskiej podstawówki.

Obecnie budynek Mrowcówki należy do prywatnej firmy Likop zajmującej się obróbką metali. Łatwo go zauważyć, bo stoi po lewej stronie tuż koło drogi prowadzącej z Trzyńca w kierunku granicy w Lesznej Górnej. Ponieważ nazwę Mravčůvka nosi stojący tam przystanek, Tadeusz Szkucik próbował interweniować w trzyńskim ratuszu, by napis ten zmieniono zgodnie z brzmieniem nazwiska byłego nauczyciela. Niestety, tak jak to bywa w podobnych sytuacjach, dowiedział się od urzędników, że byłoby to „zbyt kosztowne”.

Jerzy Mrowiec przez polskie środowisko lesznian nie został jednak zapomniany. Najpierw sam Tadeusz Szkucik, a ostatnio MK PZKO w Lesznej Dolnej zaopiekowali się jego grobem. Znajduje się on na cmentarzu ewangelickim w Lesznej Górnej, czyli na tzw. Kubówce. Nauczyciel Mrowiec należał w 1859 roku do jego głównych założycieli, ziemię zaś odkupiła wtedy gmina m.in. od Jakuba Łamacza. Stąd więc Kubówka.

Kto robi kolejny krok?

Kiedy Tadeusz Szkucik zbierał nazwy miejscowe w swojej rodzinnej wiosce, robił to po to, by zachować dla potomnych. Dzięki temu, że nie zadawolił się samymi nazwami, ale w swojej publikacji wyjaśnił również ich pochodzenie oraz znaczenie, stworzył tak wartościowy przewod-



• Pod Skalkóm. To miejsce nad Olzą pod osiedlem Sosna służyło dawniej trzyńczanom do kąpeli i wypoczynku.

nik historyczno-geograficzny po Lesznej Dolnej i Górnej. Jego wydanie w języku polskim wsparł Fundusz Rozwoju Zaolzia Kongresu Polaków w RC. Jeśli jednak publikacja ta ma spełnić swój cel i rzeczywiście

ocalić od zapomnienia bogactwo miejscowego nazewnictwa, uważam, że powinna zostać przetłumaczona również na język czeski. Kto się tego podejmie i kto to sfinansuje? Oto jest pytanie.



Żwirko i Wigura

Czwartek 27 kwietnia, godz. 22.35



PIĄTEK 21 KWIECIEŃ

6.00 Polonia 24 6.30 Zakochaj się w Polsce. Zduńska Wola 7.00 Wojciech Cejrowski - bosso przez świat 7.30 Pytanie na śniadanie 10.35 Panorama kraj 10.40 Pytanie na śniadanie 11.10 Stacja innowacja 11.30 Ja to mam szczęście! (s.) 12.00 Wiadomości 12.15 M jak miłość (s.) 14.00 Giganci nauki. Albert Einstein (teleturniej) 15.00 Wiadomości 15.20 Bajki naszych rodziców. Olimpiada Bolka i Lolka 15.30 Bajki naszych rodziców. Miś Fantazy 16.10 Kabaretomania kraj 17.00 Telexpress 17.20 Zakochaj się w Polsce. Zagórzańskie Dziedziny 17.55 Polonia Express (mag.) 18.10 Niezwykłe historie Białe-Czerwonych. Andrzej Grubba 18.30 Informacje kulturalne 18.45 Czym żyje świat 19.05 Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) 19.30 Wiadomości, pogoda, sport 20.15 Na dobre i na złe (s.) 21.10 Na sygnale (s.) 21.35 Taka jak ty. Eleni 22.05 Polonia 24 22.35 Korona królów. Jagiellonowie (s.).

SOBOTA 22 KWIECIEŃ

6.00 Polonia 24 6.30 Giganci historii. Kongres wiedeński 7.20 Balans bieli 7.55 Pytanie na śniadanie 11.25 Do przerwy 01 12.30 Tajemnica Sagali. Mały czarodziej 13.05 Perły Bałtyku. Zrównoważone rybołówstwo 13.35 Okrasa lamie przepisy. Kuchnia polska 14.05 Na dobre i na złe (s.) 15.00 Taka to robota, czyli kabaretowy przegląd zawodów 16.00 Kulturalni PL 17.00 Telexpress 17.20 M jak miłość (s.) 18.10 Szansa na sukces. Opole 2023 19.10 Informacje kulturalne 19.30 Wiadomości, pogoda, sport 20.20 Dom pod Dwoma Orlami (s.) 21.15 Smoleńsk 23.30 Polacy to wiedzą! (teleturniej).

NIEDZIELA 23 KWIECIEŃ

6.00 Giganci nauki. Albert Einstein 6.55 Zmieniony (s.) 8.00 Kino retro. Będzie lepiej 9.40 Misja Zambia. Więtu z nich potrzebuje pomocy 9.50 Słowo na niedzielę. Ale już z innej perspektywy 10.00 Transmisja mszy świętej z Placu św. Wojciecha w Gnieźnie 12.05 Dama kameliowa 13.55 Program rozrywkowy 14.15 Zmieniony. Typowa logika damsko-męska (s.) 15.20 Niedziela z... filmem „Wesele” Andrzeja Wajdy 16.05 Wojciech Cejrowski - bosso przez świat. Życie codzienne w Amazonii 16.30 Polacy to wiedzą! (teleturniej) 17.00 Telexpress 17.25 M jak miłość (s.) 18.20 „Ja to mam szczęście!” - ulubione skecze 18.35 Co dalej? O tym mówi świat 19.10 Informacje kulturalne 19.30 Wiadomości, pogoda, sport 20.20 Komisarz Alex 17 (s.) 21.15 Jak pies z kotem 23.00 Muzyczne NAI. Niezapomniane występy rockowe 23.25 Słownik polsko@polski.

PONIEDZIAŁEK 24 KWIECIEŃ

6.00 Polacy to wiedzą! (teleturniej) 6.30 Umocnieni w Bogu 6.50 Kalendarium powstania styczniowego 1863 7.00 Smaki świata - po iberyjsku 7.30 Pytanie na śniadanie 10.35 Panorama kraj 10.45 Pytanie na śniadanie 11.05 Zoom Polonii 11.10 Polonia Express 11.30 Barwy szczęścia (s.) 12.00 Wiadomości 12.15 Komisarz Alex 17 (s.) 13.05 Sprawiedliwi. Kto ratuje jedno życie... 14.00 Co dalej? O tym mówi świat 14.40 Polacy na ratunek Żydom. Antoni i Waleria Szyszkwscy 15.00 Wiado-

mości 15.20 Figu Migu na planecie Czocharas 15.35 Zwierzaki Czytaki 15.50 Ale talent 16.00 Korona królów. Jagiellonowie (s.) 16.30 Barwy szczęścia (s.) 17.00 Telexpress 17.20 Słownik polsko@polski 17.55 Kamperem po południu 18.15 Polacy świata 18.30 Informacje kulturalne 18.45 Czym żyje świat 19.05 Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) 19.30 Wiadomości, pogoda, sport 20.20 Dom. Co ty tu robisz, człowieku? (s.) 21.50 Zoom Polonii 22.05 Polonia 24 22.35 Z archiwum i pamięci. Agnieszka Osiecka 23.30 Leśniczówka (s.).

WTOREK 25 KWIECIEŃ

6.00 Polonia 24 6.30 Anna Dymna - spotkajmy się, Marta i Magda Wróbel 7.00 Co dalej? 7.30 Pytanie na śniadanie 10.30 Panorama kraj 10.40 Pytanie na śniadanie 11.00 Zoom Polonii 11.10 Kamperem po południu 11.30 Barwy szczęścia (s.) 12.00 Wiadomości 12.15 Dom. Co ty tu robisz, człowieku? 14.05 Giganci historii. Potop szwedzi 15.00 Wiadomości 15.15 Przystanek Historia. Obrona Krzyża w Nowej Hucie i ostra amunicja 15.35 Przyjaciele. Zazdrość 15.45 Mrówki górą! Sekretne życie roślin. Dżdżownice 16.00 Korona królów. Jagiellonowie (s.) 16.30 Barwy szczęścia (s.) 17.00 Telexpress 17.20 Studio Wschód 17.55 Nad Niemnem (mag.) 18.10 Studio Lwów 18.30 Informacje kulturalne 18.45 Czym żyje świat 19.05 Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) 19.30 Wiadomości, pogoda, sport 20.20 Ojciec Mateusz 16 (s.) 21.55 Zoom Polonii 22.05 Polonia 24 22.35 Izrael zaczął się w Polsce 23.30 Leśniczówka (s.).

ŚRODA 26 KWIECIEŃ

6.00 Polonia 24 6.30 Stacja innowacja 6.45 Polacy na ratunek Żydom. Antoni i Waleria Szyszkwscy 7.00 Qulszoł - kulinarne potyczki 7.30 Pytanie na śniadanie 10.35 Panorama kraj 10.40 Pytanie na śniadanie 11.05 Zoom Polonii 11.10 Studio Lwów 11.30 Barwy szczęścia (s.) 12.00 Wiadomości 12.15 Ojciec Mateusz 16 (s.) 14.00 Izrael zaczął się w Polsce 15.00 Wiadomości 15.20 Animowanki. Agatka 15.40 Nela Mała Reporterka. Szpital dla zwierząt w buszu 16.00 Korona królów. Jagiellonowie (s.) 16.30 Barwy szczęścia (s.) 17.00 Telexpress 17.20 Mały kawalek Polski 17.55 Kierunek Zachód (mag.) 18.10 Magazyn z Wysp (mag.) 18.30 Informacje kulturalne 18.45 Czym żyje świat 19.05 Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) 19.30 Wiadomości, pogoda, sport 20.20 Blondynka 3 (s.) 21.55 Zoom Polonii 22.05 Polonia 24 22.35 Magazyn Ekspresu Reporterów 23.30 Leśniczówka (s.).

CZWARTEK 27 KWIECIEŃ

6.00 Polonia 24 6.30 Słownik polsko@polski 7.00 Co dalej? 7.30 Pytanie na śniadanie 10.35 Panorama kraj 10.40 Pytanie na śniadanie 11.05 Zoom Polonii 11.10 Nad Niemnem (mag.) 11.30 Barwy szczęścia (s.) 12.00 Wiadomości 12.15 Blondynka 3 (s.) 14.00 Żwirko i Wigura. 15 dni chwały 15.00 Wiadomości 15.20 Bajki naszych rodziców. Miś Uszatek 15.40 Bajki naszych rodziców. Dziwne przygody Koziołka Matołka 16.00 Korona królów. Jagiellonowie 16.30 Barwy szczęścia (s.) 17.00 Telexpress 17.20 Stacja innowacja 17.45 Polacy światu. Józefa Joteyko 17.55 W obiektywie Polonii. Wschód 18.10 Wilnoteka 18.30 Informacje kulturalne 18.45 Czym żyje świat 19.05 Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) 19.30 Wiadomości, pogoda, sport 20.20 Trzeci oficer. Handel ludźmi (s.) 22.00 Zoom Polonii 22.05 Polonia 24 22.35 Żwirko i Wigura (s.) 23.30 Leśniczówka (s.).

Polonijny przełom czerwca i lipca

Rada Polonii Świata i Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” zapraszają na VI Zjazd Polonii i Polaków z Zagranicy, który odbędzie się w Warszawie w dniach 29 czerwca – 2 lipca 2023 roku. Rejestracja uczestników, przedstawicieli organizacji polonijnych, rozpocznie się 30 kwietnia. Wówczas też organizatorzy poinformują o szczegółach organizacyjnych Zjazdu.

Zjazd Polonii i Polaków z Zagranicy, o czym nie trzeba nikogo przekonywać, jest największym świętem rodaków mieszkających na obczyźnie. Tak było od 1929 roku, kiedy to 98 delegatów z 18 krajów oraz Wolnego Miasta Gdańska zainaugurowało tradycję spotkania i kierunkami działalności polonijnej. To wówczas powołano Radę Organizacyjną Polaków za Granicą, której kontynuatorami byli kolejno Pawła II, wielkiego orędownika budowania jedności Polaków w kraju i na obczyźnie, wspólnej kontynuacji narodowej tradycji i myślenia o wszystkich rodakach w kategorii narodu, niezależnie od miejsca zamieszkania.

Rzymska konferencja przyniosła owoce w postaci I Zjazdu Polonii i Polaków z Zagranicy w Krakowie w 1992 i kolejnych w 2001, 2007, 2012 i 2018 roku. Doceniając trud budowania wspólnoty Polaków ponad granicami na ostatnim Zjeździe Prezydent RP Andrzej

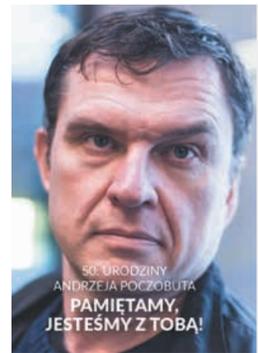


• Pamiątkowe zdjęcie uczestników Zjazdu z parą prezydencką. Fot. ARC.

Duda powiedział m.in., oddając istotę takich spotkań: „Dziękuję za to, że tworzyacie wspólnotę, także za to, że nas reprezentujecie i wystawiacie swoją codzienną działalnością, swoim życiem także świadectwo Polsce, często bardzo dobre świadectwo osiągając ogromne sukcesy w życiu zawodowym i osobistym. Dziękuję, że czujecie się Polakami i nimi jesteście. Wierzę w to, że także dzięki Waszemu wsparciu zbudujemy Polskę taką, która jest Polską Waszych i naszych marzeń. Silną, sprawnie działającą, bezpieczną, liczącą się w świecie, której głos jest wszędzie słyszalny. Polskę, z której będziecie mogli być dumni”.

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”

Wsparcie dla Poczobuta



Fot. ARC.

Wyślił kartkę z życzeniami dla Andrzeja Poczobuta! Taką akcję ogłosił nieuznawany przez Aleksandra Łukaszenkę Związek Polaków na Białorusi. 16 kwietnia Andrzej Poczobut, niezależny dziennikarz i polski działacz, który siedzi w więzieniu w Grodnie, obchodził 50. urodziny. Stowarzyszenie „Wspólnota

CO NALEŻY ZROBIĆ?

- ☑ Pobrać kartkę – w formacie PDF – lub w formacie PNG
- ☑ wydrukować kartkę najlepiej na sztywnym papierze
- ☑ nakleić znaczek pocztowy o wartości umożliwiającej wysłanie do Białorusi
- ☑ wrzucić do skrzynki pocztowej lub nadać na poczcie.

TAK NIEWIELE, A TYLE BĘDZIE ZNACZYŁO DLA ANDRZEJA!

Jeżeli wysłałby Państwo w kopercie, to przypominamy adres:

Почобут Андрей Станіслававіч
Торьма №1.
230023 г. Гродно
ул. Кірова 1
Рэспубліка Беларусь

Polska” dołącza się do tej inicjatywy apelując do polskich i polonijnych środowisk o jej wsparcie. Nasz Rodak czeka na ten gest solidarności.

Związek Polaków na Białorusi apeluje, aby wysłać kartki do Andrzeja Poczobuta i nie zniechęcać się, że korespondencja będzie opóźniona czy przechwycona przez więzienną cenzurę. Jeżeli

kartek będzie dużo, Andrzej Poczobut na pewno się o tym dowie, a to bardzo ważne dla osoby uwięzionej, odosobnionej, pozbawionej niezbędnych wiadomości ze świata. W takiej sytuacji wydawać Mu się może, że wszyscy o Nim zapomnieli. A tak nie jest – wręcz przeciwnie! Pamiętamy wszyscy!

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”

SPORT

Stalownicy prowadzą 2:0

Kolejny krok wykonany. Stalownicy Trzyniec pokonali w środę po raz drugi Hradec Kralowej i prowadzą w finałowej serii hokejowej ekstraklasy 2:0. Wygrana 2:1 zrodziła w dogrywce – z podania Chmielewskiego zwycięskiego gola zdobył Woźniłek. Weekendowe mecze w Werk Arenie startują o godz. 17.00. W sobotę Stalownicy powalczą o finałowy meczbol.

Janusz Bittmar

Stalownicy lepiej rozpoczęli środowe zawody, prowadząc od 9. minuty po bramce Růžički. Na wstępie drugiej tercji gospodarze wyrównali z kija Jergla, więcej bramek w regulaminowym czasie gry nie padło. Dominowały bowiem defensywy, zwłaszcza trzyniczanie w grze obronnej po raz kolejny pokazali klasę mistrzowską.

Dogrywka stała się lupem Stalowników, którzy po osi Chmielewskiego-Voźniłek w 70. minucie pokazali, jak w prosty sposób można zdobyć bramkę. Polski napastnik oko w oko z hradeckim golkeeperem nie spanikował, szybko dograł do lepiej ustawionego Woźniłki, a ten bez większych kłopotów wpakował krążek do bramki. Chmielewski dojrzywał jak wino – w tegorocznym play off należy do najlepszych zawodników mistrza RC.

– Prowadzenie w serii 2:0 dla nas luksusowy wynik. Gospodarze zagrali świetnie, ale rewelacyjnie bronil Kacetl. W każdym meczu chcemy zatrzymać jak najwięcej strzałów, żeby nasz bramkarz miał ułatwione zadanie – skomentował zwycięstwo przed kamerami Czeskiej Telewizji Aron Chmielewski.



• Trzyniecki napastnik Daniel Voźniłek złapał reprezentacyjną formę. Fot. Instagram/MARLAN JEZOWICZ

FINAŁ EKSTRALIGI

HRADEC KR. – TRZYNIEC 2:4

Tercje: 0:0, 0:1, 2:3. **Bramki i asysty:** 42. Kev. Klíma (Okuliar, 44. Smoleňák (Pilař) – 30. Kurovský (M. Roman, Mar. Adámek), 41. Voženílek (Daňo), 49. Voženílek (Daňo), 60. Dravecký (Nestrašil). **Trzyniec:** Kacetl – Smith, Marínčin, J. Jeřábek, Čukste, Doudera, Mar. Adámek, Kaňák – Chmielewski, Marcínko, M. Růžička – Dravecký, M. Roman, Kurovský – Nestrašil, Voženílek, Daňo – Svačina, Vrána, Hrňa.

HRADEC KR. – TRZYNIEC 1:2 (d)

Tercje: 0:1, 1:0, 0:0 – 0:1. **Bramki i asysty:** 23. Jergl (Okuliar, Kev. Klíma) – 9. M. Růžička (Voženílek, Nestrašil), 71. Voženílek (Chmielewski, Daňo). **Trzyniec:** Kacetl – Marínčin, Smith, Čukste, J. Jeřábek, Mar. Adámek, Doudera, Kaňák – M. Růžička, Marcínko, Chmielewski – Kurovský, M. Roman, Dravecký – Daňo, Voženílek, Nestrašil – Hrňa, Vrána, Svačina. **Stan serii:** 2:0 dla Trzyńca.

Zadowolony z postawy zespołu był też trener Zdeněk Moták.

– W wyrównanym meczu o zwycięstwo lub przegraną decydują

drobności. Nam udało się wykończyć jedną z dwóch okazji w dogrywce, w której gospodarze mieli więcej z gry.

Karwina w finale

Nad Olzą coraz bardziej realna staje się obrona mistrzowskiego tytułu w Chance Ekstralidze piłkarzy ręcznych. Szczyptorniści Banika Karwina pokonali w środę późnym wieczorem na własnym parkiecie wicelidera rundy podstawowej, Lowosice 34:29 i w finale – po raz piąty z rzędu – zmierzą się z Talentem Pilzno.

Karwiniacy wykorzystali meczbol w idealnym miejscu, grając przed własną publicznością. Radość z awansu do finału była więc podwójna.

– Cieszymy się z biletu do finału. Gratulacje dla całego zespołu, bo ta seria wcale nie była łatwa – stwierdził Michal Brůna, szkoleniowiec Banika Karwina.

W serii granej do trzech zwycięstw obrońcy tytułu zaliczyli falstart na parkiecie Lowosic, ale potem poszło im już znacznie lepiej. Kluczem do sukcesu w śródowym spotkaniu była świetna gra w pierwszej połowie. Banik schodził do szatni z komfortową przewagą ośmiu bramek, co dla rywali oznaczało dodatkowe kłopoty.

1/2 CHANCE EKSTRALIGI

KARWINA –

LOWOSICE 34:29

Do przerwy: 21:13. Karwina: Harabiš 6/1, Fulnek, Užek 5, Solák 5, Patzel 4, Skalický 4, Nantl 3, Plaček 2. Stan serii: 3:1.

Przeszkody na drodze są jednak po to, żeby je pokonywać. Drużyna Lowosic w imponującym stylu zaczęła w drugiej połowie odrobić straty, najbliższe wyrównania była przy stanie 28:25. W końcówce dramatycznego spotkania Banik prowadził 32:27 i pomimo dużych chęci ze strony Lowosic, pięciobramkową różnicą – 34:29 – dobrnął aż do syreny końcowej.

W finale poprzeczka zostanie ustawiona jeszcze wyżej. Pilzno to lider rundy podstawowej, przede wszystkim zaś drużyna, która pała chęcią rewanżu za przegrany finał z ubiegłego sezonu. Pilzno melduje rewelacyjną formę: w półfinale wyeliminowało w czterech meczach ambitne Zubří. **(jb)**

OFERTA

PIĘKA NOŻNA – FNL: Karwina – Lišeň (niedz., 17.00). **DYWIZJA F:** Hawierzów – Karwina B (niedz., 10.15), Bogumín – N. Jiczyn (niedz., 16.00). **M. WOJEWÓDZTWA:** Wracimów – Sl. Orłowa (sob., 10.15), Datynie D. – Rzepiszce (sob., 16.00), Koberzyce – Cz. Cieszyń (niedz., 16.00). **IA KLASA – gr. B:** Stonawa – Luczina, Jablonków – Dobratice (sob., 16.00), Olbrachcice – Sucha Górna, Bystrzyca – Libhošť, Śmiłowice – Raszkowice (niedz., 16.00). **IB KLASA – gr. C:** Żuków G. – Oldrzychowice, Wędrzyńa – Baszka, B. Orłowa – Gnojnik, Dziećmorowice – Pietwałd (sob., 16.00), I. Piotrowice – Wierzniovice, Niekot – Sedliszce (niedz., 16.00). **MP KARWIŃSKIEGO:** Dąbrowa – G. Hawierzów, FK Cierlicko – V. Bogumín, Sj Pietwałd – Sn Hawierzów (sob., 16.00), Hawierzów B – Sucha Górna B (niedz., 13.30), Cierlicko 2022 – Lutynia Dolna (niedz., 16.00). **MP FRYDEK-MISTEK:** Niebory – Mosty k. J., Toszonowice – Śmiłowice B, Chlebowice – Gródek (sob., 16.00), Piossek – Metyłowice, Bukowice – Nawisie, Milików – Wojkowice (niedz., 16.00). **(jb)**

Piłkarski serwis

„Angielski tydzień” z futbolem w środku tygodnia zaowocował w naszym regionie sensacyjną wygraną drugoligowego Trzyńca z liderem, FK Przybram. Znakomity debiut zaliczył na ławce FK Trzyniec nowy trener Roman West, który w poniedziałek zmienił za sterym przedostatniego klubu tabeli odwołanego Martina Zbončáka. Przykrą niespodziankę o mało nie zgotowali z kolei swoim fanom piłkarze Karwiny. Faworyt wymęczyli u siebie zwycięstwo z MFK Chrudzim, ruszając do przodu dopiero w drugiej połowie.

FNL

TRZYNIEC –

PRZYBRAM 2:1

Do przerwy: 2:0. Bramki: 31. Straňák, 38. Holík – 81. Wá-

gner. **Trzyniec:** Adamuška – Foltyn, Brak, Straňák (75. Gembický) – Omasta, Jursa, Holík, Machuča (82. Kania), Hrdlička (52. Samiec) – Juřena, Turyna (52. Slaninka).

Trzyniczanie zaskoczyli na Leśnej faworyta w pierwszej połowie, wygranę 2:0 po bramkach Straňáka i Holíka. Gol Straňáka z rzutu wolnego pretenduje do miejsca najpiękniejszej bramki miesiąca. Lider drugiej ligi po zmianie stron zwiększył obroty, widząc, że lei swoim fanom piłkarze Karwiny. Faworyt wymęczyli u siebie zwycięstwo z MFK Chrudzim, ruszając do przodu dopiero w drugiej połowie.

– Pokazaliśmy, że stać nas na walkę z każdym przeciwnikiem, nawet liderem i faworytem rozgrywek. Każdy wykonał na boisku

kawał dobrej roboty, zwłaszcza w drugiej połowie, w której przeciwnik praktycznie nie schodził spod naszego pola karnego – ocenił arcyważną wygraną nowy trener Trzyńca, Roman West.

KARWINA –

CHRUDZIM 2:1

Do przerwy: 0:1. Bramki: 54. Mikuš, 79. Málek – 38. Průcha. **Karwina:** Neuman – Soukeník (54. Antovský), Bederka, Krčík, Židek – Budínský (90. Papadopoulos), Boháč – Mikuš, Málek (80. Bartl), Rezek (46. Memić) – Boateng (46. Adeleke).
W Karwinie mecz rozpoczął się o 17.00, ale dla gospodarzy tak na dobrą sprawę dopiero po 18.00, wraz z pobudką w drugiej połowie. Do przerwy zespół Tomáša Hejduška grał koszmarnie, a na domiar złego po będzie bramkarza Neumana od 38. minuty przegrywał 0:1. Ostre



• Karwiniacy przeszedli o zwycięstwie dopiero w drugiej połowie. Fot. iřik karwina/VO DUEK

słowa w szatni oraz zmiany, na jakie zdecydował się trener, poskutkowały. Karwiniacy odrobili stratę w 54. minucie po bramce Mikuša, w 79. z rzutu karnego szalę meczu na stronę faworyta przechylił Málek. Karwina przed weekendową serią spotkań w drugiej lidze od środy króluje w fotelu lidera.

– Byliśmy głodni zwycięstwa, tym bardziej że dwie godziny wcześniej lider tabeli przegrał w Trzyńcu. Chciałbym podziękować chlo-

pakom za walkę, scenariusz nie układał się po naszej myśli, ale w drugiej połowie pokazaliśmy moc. Szkoda tylko niewykorzystanych okazji w końcówce – skomentował mecz trener Karwiny Tomáš Hejdušek.
W innych meczach 23. kolejki: Opawa – Sparta Praga B 1:2, Dukla Praga – Olomuniec B 3:2, Slavia Praga B – Vlašim 1:1, Prostejów – Wyszków 1:0, Varnsdorf – Jihlava 7:2, Lišeň – Táborsko 3:1. **Lokaty:** 1. Karwina 42, 2. Lišeň 41, 3. Przybram 40 pkt. **(jb)**

CO W TEATRZE

SCENA POLSKA – CZ. CIESZYŃ: Skrzypek na dachu (22, godz. 17.30); ▲ Miarka za miarkę (23, godz. 17.30);

SCENA „BAJKA” – CZ. CIESZYŃ: O 3 princeznach a 3hlavém drakovi (21, godz. 10.00);

▲ Brémští muzikanti (24, godz. 10.00);

SCENA CZESKA – CZ. CIESZYŃ: Komédie o umučení a slavném vzkříšení pána a spasitele našeho Ježíše Krista (21, godz. 19.00);

▲ **TRZYNIEC:** Sněhurka (23, godz. 15.00);

▲ **CZ. CIESZYŃ:** Šakalí léta (24, godz. 10.00).

CO W KINACH

BYSTRZYCA: Bud' chlap! (22, godz. 19.05); **CZ. CIESZYŃ – Central:** Demon Slayer (21, godz. 16.30); Martwe zło: Przebudzenie (21, godz. 19.00); Ernest i Celestyna: Misja muzyka (22, 23, godz. 15.30); Mafia Mamma (22, godz. 17.30; 23, godz. 20.00); Invalid (22, godz. 20.00; 23, godz. 17.30); **HAWIERZÓW – Centrum:** Ernest i Celestyna: Misja muzyka (21, 22, godz. 17.00); Szefer roku (21, godz. 18.00); Invalid (21-23, godz. 19.30); W gorsecie (22, godz. 18.00); Zadzziwiający kot Maurycy (23, godz. 10.00); Chleb i sól (23, godz. 18.00); Ant-Man a

Wasp: Quantumania (24, godz. 17.00); Mafia Mamma (24, godz. 18.00); Nagi instynkt (24, godz. 19.30); **JABŁONKÓW:** Kuba i Śrubka 2 (21, godz. 17.00); **KARWINA – Centrum:** Mumie (21, godz. 13.30); Super Mario Bros. Film (21, godz. 17.30; 23, godz. 17.00); Invalid (21, godz. 20.00; 23, godz. 19.30); Mia i ja. Film (22, godz. 15.00); Mafia Mamma (22, godz. 17.30); Martwe zło: Przebudzenie (22, godz. 20.00); Wróżka Zębuszka (23, godz. 16.00); Bud' chlap! (23, godz. 18.00); John Wick 4 (23, godz. 17.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Invalid (21, godz. 17.30; 23, godz. 20.30; 24, godz. 20.00); Egzorcysta papieża (21, godz. 20.00); Super Mario Bros. Film (22, godz. 15.00); Mafia Mamma (22, godz. 17.30); Martwe zło: Przebudzenie (22, godz. 20.00); Mia i ja. Film (23, godz. 15.00); John Wick 4 (23, godz. 17.00); **CIESZYŃ – Piaś:** Blueback (21-24, godz. 15.15); Skołowani (21-24, godz. 17.30).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.30.

POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

RADIO KATOWICE: „U Polaków z Olzą” – niedz. godz. 13.05 na 103 FM. Archiwum audycji: radio.katowice.pl/zaolzie.

CO W TERENIE

CIERLICKO-CENTRUM – MK PZKO zaprasza 22. 4. o godz. 15.00 do Domu Kultury na spektakl teatrzki z Ligotki Kameralnej pt. „Dyć jo se żynim”. Kawiarenka „U Zeflika” zaprasza już od godz. 14.00.

CZ. CIESZYŃ – MK PZKO w Cz. Cieszyń-Centrum zaprasza na „Przed pierwszomajowe spotkanie biesiadne”, które odbędzie się we wtorek 25. 4. o godz. 18.00 w salce koła w Domu Polskim przy ul. Bożka. Będzie to niezobowiązujące spotkanie aktualnych i przyszłych znajomych z pogaduszką i piosenką.

HAWIERZÓW-BŁĘDOWICE – Macierz Szkolna oraz dyrekcja Polskiej Szkoły Podstawowej i Przedszkola w Hawierzowie Błędowicach zapraszają na spotkanie towarzyskie pt. „Stawiani Moja” w piątek 28. 4. od godz. 15.00 na boisku szkolnym, w razie niepogody w jadalni szkolnej. Oprócz tradycyjnego stawiania moja będzie można zwiędzić szkołę i przedszkole, obejrzeć mecz piłki nożnej pomiędzy uczniami szkoły i rodzicami, odwiedzić kawiarenkę nauczycielek, porozmawiać z kolegami z ławy szkolnej i nauczycielami. Wstęp wolny.

▲ Kluby Kobiet i Seniora zapraszają na spotkanie towarzyskie 26. 4. o godz. 15.00 do Domu PZKO.

KARWINA – „Teatrzki bez Kurtyny” zaprasza na nowy spektakl pt. „Śpiący królówicz”. Premiera odbędzie się w sobotę 22. 4. o godz. 17.00 w Centrum Kultury w Piotrowicach k. Karwiny. Przedstawienie można obejrzeć również przedpremierowo w piątek 21. 4. o godz. 17.00 w Domu Polskim w Karwinie-Fryszacie.

PTTS „BŚ” – Zaprasza 22. 4. na 10 kilometrową trasę z Przelęczy Kubalonka przez Kozince do Wisły-Centrum. Prowadzi Stanisław Pawlik, tel. 0048 606 133 123. Odjazd autobusu na Kubalonkę z przystanku Cieszyń-Celma o godz. 8.40.

▲ zaprasza 25. 4. na wrotkową wędrówkę po Beskidzie Śląsko-Morawskim. Wyruszamy z przystanku autobusowego Lomna Dolna-Doubrava ścieżką rowerową na Sławic, dalej pod Mały Połom, skąd nastąpi zejście przez Kiczmol do Łomnej Górnej. Trasa liczy 16 km. Odjazd pociągiem do Nawisia z Karwiny o godz. 7.01, z Cz. Cieszyń o 7.18, z Nawisia autobusem do Łomnej Dolnej-Doubrava o 8.25. Prowadzi Anieli Macura, tel. 777 858 441.

TRZYNIEC-OSIEDLE – MK PZKO zaprasza na zebranie sprawozdawczo-wyborcze w niedzielę 23. 4. o godz. 15.00. Odbędzie się ono w Domu PZKO im. Adama Wawroza w Trzycynie na Tarasie. Można będzie kupić w przedsprzedaży bilety na Festiwal PZKO.

TKK PTTK „ONDRASZEK” – Zaprasza 23 kwietnia wszystkich sym-

patyków na 57. otwarcie sezonu turystyki rowerowej do Rybaczówki PZW w Ochabach Wielkich. Start o godz. 10.00 sprzed Teatru im. Adama Mickiewicza w Cieszyń. Trasa: Cieszyń – Zamarski – Kostkowice – Dębowiec – Dębowiec-Podlesie – Ochaby Małe – Ochaby Wielkie – Rybaczówka, razem 22 km. Tel. kontaktowy +48 508 500 891.

WĘDRYŃA – Zespół teatralny z Wędrzyni zaprasza na powtórke przedstawienia pt. „Czekoladki” 4. 5. o godz. 18.00 do „Czytelnii”.

OFERTY

MALOWANIE DACHÓW, plotów, elewacji i inne. Tel. 732 383 700. Balicki. GŁ-165

POSZUKUJĘ PRACY od 1. 9. 2023 na stanowisku asystenta pedagoga albo niani w przedszkolu. Tel. 736 520 453. GŁ-064

WYSTAWY

CZ. CIESZYŃ, KONGRES POLAKÓW, ul. Grabińska 458/33: wystawa „Karol Junga, działacz narodowy, poseł i gospodarz rolny” i „Józef Dostał (1826-1873), poseł i wojt Suchej Górnej”. Czynne od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00.

CZ. CIESZYŃ, ZARZĄD GŁÓWNY PZKO, ul. Strzelnicza 28, galeria w holu na parterze: wystawa pt. „Katastrofa Titanica i jej echa na Śląsku Cieszyńskim”. Czynna: wt-pt: w godz. 8.00-18.00, so: w godz. 9.00-15.00.

KARWINA-FRYSZTAT, Oddział Biblioteki Regionalnej, Rynek Masyrka 9/7: do 28. 4. wystawa dzieł Maryny Podolskiej i Darii Kowalczyk z Wydziału Sztuki i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego pt. „Odniesienie”. Czynna w godzinach otwarcia placówki.

KARWINA-FRYSZTAT, Nezo Cafe, Rynek Uniwersytecki 1919/4: do 21. 5. „Gospel, blues, swing, jazz, rock, folk, pop na fotografiach Romana Dzika”. Czynna w godz. 8.00-20.00.

MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ I MIASTA TRZYŃCA, Sala wystaw, Frydecka 387: 21. 5. wystawa pt. „Nieproszeni goście”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

▲ **Galeria „Werk”, wystawa plenerowa:** do 31. 5. wystawa pt. „Niech żyją robaki...”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

▲ **Galeria „Na schodach”:** do 25. 5. wystawa pt. „Przyroda na płótnie”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

▲ **Mała Sala Wystaw:** do 21. 5. wystawa pt. „Wiosna witaj”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

CO ZA OLZĄ

KSIAŻNICA CIESZYŃSKA, ul. Mennicza 46, Cieszyń: do 27. 5. wystawa pt. „Jeden rok, wiele początków. Wiosna Ludów na Śląsku Cieszyńskim”. Czynna: wt-pt: w godz. 8.00-18.00, so: w godz. 9.00-15.00.

ŻYCZENIA

Dnia 23 kwietnia 2023 obchodził swój zany jubileusz nasza Kochana Mamusia, Babcia i Prababcia

WANDA MILERSKA
z Czeskiego Cieszyń

Z tej okazji szczęścia, mocnego zdrowia i sił, pełnych radości spełnionych marzeń, błogosławieństwa na dalsze lata życzą córki i syn z rodzinami. Serdeczne uściski przesyła 6 wnuków z rodzinami a słodkiego buziaka 6 prawnucząt Adaś, Marek, Nelinka, Karolinka Leoś i Gajusia. GŁ-217

Właśnie dziś, 21 kwietnia, obchodzą Złote Gody nasi Kochani Rodzice

państwo ANNA i JÓZEF WAŁACHOWIE
z Bystrzycy

Z tej okazji dużo zdrowia, szczęścia, wszelkiej pomyślności, wiele sił i energii w pokonywaniu codziennych czynności, samych słonecznych dni, bez zmartwień i trosk oraz doczekania Diamentowych Godów z całego serca życzą syn Andrzej, syn Ryszard z rodziną, córka Grażyna z rodziną, a wnuczka Tomek i Ela przesyłają dziadkom słodkiego całusa. GŁ-205

Zarząd MK PZKO w Olbrachcicach zaprasza 30. 4. o godz. 15.00 na walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze, które odbędzie się w Domu PZKO. O godz. 16.00 wernisaż wystawy fotografii Ewy Gerda pt. „Olbrachcice-Londyn, bilet powrotny”.

ŻYCZENIA

Dnia 23 kwietnia 2023 obchodzi 80. urodziny

pani HILDA MAZUROWA
z Karwiny

Z tej okazji serdeczne życzenia szczęścia i zdrowia życzą mąż Henryk, córki Wanda i Basia z mężami, syn Czesław z żoną, wnuczka i prawnuczka. RK-038

WSPOMNIENIA

...Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych...

Dnia 20 kwietnia minęła pierwsza rocznica, kiedy odszedł od nas na zawsze nasz Drogi

śp. inż. STANISŁAW KĘDZIOR
zaś 21 kwietnia upłynie 15 lat, kiedy opuścił nas Jego Ojciec

śp. JAN KĘDZIOR
z Trzyńca

O chwilę wspomnień proszą matka, córka i brat z rodzinami. GŁ-214

Kto Cię znał, ten w dobrym wspomni, kto kochał, nigdy nie zapomni.

Dnia 24 kwietnia minie 10. rocznica śmierci

śp. JANY KŁOZY
z domu Głombek, z Olbrachcic

Z miłością i szacunkiem wspominają synowie Roman i Marek z rodzinami. GŁ-210

Wszystko na świecie, wszystko przemienie, ogień się spali, woda przepłynie, przepłynie szczęście, przejdzie cierpienie, a pozostanie tylko wspomnienie.

Dnia 23 kwietnia minie 8. rocznica zgonu

śp. LESZKA PALARCZYKA
ze Stonawy

Z szacunkiem i smutkiem w sercu wspomina żona Maryla z rodziną. RK-037

Na zawsze zostaniesz w naszych sercach.

Dnia 24 kwietnia minie 1. rocznica śmierci naszej Kochanej, Mamy, Babci, Prababci, Siostry

śp. DANUTY PARZYKOWEJ
z domu Łukosz z Suchej Górnej

Zaś 30 sierpnia 2023 wspominaly 40. rocznicę śmierci Jej Męża, naszego Kochanego Ojca, Dziadka

śp. ANTONIEGO PARZYKA

Z miłością i szacunkiem wspominają córki Halina i Grażyna z rodzinami. GŁ-213

Choć nie jesteście już z nami na tym świecie, zawsze jesteście w naszych sercach...

W dniu 22 kwietnia 2023 obchodziliby 85. urodziny nasza Ukochana

śp. ADELA (HEIDI) ŻAGAN

Z miłością i wdzięcznością wspominają córka i synowie z rodzinami. GŁ-212

NEKROLOGI

Wyrazy głębokiego współczucia pani Natalii Pustówce z powodu śmierci

OJCA

składają dyrekcja i grono pedagogiczne Polskiego Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Cz. Cieszyń. GŁ-215

PROGRAM TV

PIĄTEK 21 KWIETNIA

TVC 1
5.59 Studio 6 9.00 Wezwijcie położne (s.) 9.55 Rycerz 10.10 Pełne gniazdo w województwie środkowoczeskim 10.40 Opowiadaj (s.) 11.30 AZ kwiz 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Na tropie 14.25 Reporterzy TVC 15.15 Uśmiechy Petra Narożnego 15.55 Lopatologicznie 16.45 Mieszkać jak... z muzyką 17.15 AZ kwiz 17.40 Jak oszczędzać energię 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.10 Dwanaście miesięcy (bajka) 21.50 Wszystko-party 22.45 Hercule Poirot (s.) 0.30 Zabójce szyfr (s.) 1.15 AZ kwiz.

TVC 2
5.59 Dzień dobry 8.30 W kamperze po Czechach 9.00 Vanuatu, historia z końca świata 9.55 Arktyczne dryftowanie 10.40 Nowy dom dla goryli 11.35 Sprawozdanie o niedźwiedziach 11.40 Zagrożona różnorodność biologiczna 12.35 Niesamowite afrykańskie pustkowia 13.35 Historia świata 14.30 Upadek Bastyli 15.20 Piekło pod powierzchnią 16.05 Określanie czasu 17.00 Piękne żywe zabytki 17.30 Sąsiedzi 18.00 Marsz albo głu 18.55 Wielka Brytania z lotu ptaka 19.50 Wiadomości w czeskim i migowym 20.00 Śmierć na Nilu (film) 22.25 Charley Varrick (film) 0.10 Lotnicze katastrofy 0.55 Tajemnice II wojny światowej.

NOVA
5.55 Śniadanie 8.35 Ulica (s.) 9.35 Złoty labędz (s.) 10.55 Pościg 12.00 Południowe wiadomości 12.25 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 13.40 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 15.30 Zamienimy się żonami 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.30 Pościg 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Powiem ci w lecie, jak mi się powodzi (film) 22.45 Życie (film) 0.45 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.).

PRIMA
6.10 M.A.S.H. (s.) 7.00 Nowy dzień 8.15 M.A.S.H. (s.) 8.50 Zoo (s.) 10.10 Policja kryminalna Montpellier (s.) 11.30 Policja Hamburg (s.) 13.35 Komisarz Rex (s.) 14.45 Tak jest, szefie 15.50 Koko we varu 16.50 Policja w akcji 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, pogoda 19.55 Showtime 20.15 Kochamy Czeszy 22.00 Czeskie domki letniskowe marzeń 23.00 Tak jest, szefie! 0.05 Policja w akcji.

jednoślądzie do Afryki 10.05 Lotnicze katastrofy 10.50 Auto Moto Świat 11.10 Auto Moto Test 11.20 Życie aktorki Ljuby Hermanovej 11.35 Kamera w podróży 12.25 Babel 12.55 Książę Karol – dom w Cornwall 13.45 Zamek 20.20 Odnajna Aysel (s.) 21.35 Policja kryminalna Anděl (s.) 22.45 Odpryski 23.20 Drive Angry (film) 1.20 Homolki na urlopie (film).

PRIMA
6.05 M.A.S.H. (s.) 8.55 Prima Czeszy 9.25 Prima świąt 10.00 Czeskie domki letniskowe marzeń 11.00 Program dyskusyjny 11.45 Poradnik domowy 12.35 Poradnik Pepy Libickiego 12.50 Poradnik Ládi Hruška 15.05 Ostatnia ofiara (s.) 15.00 V.I.P. morderstwa (s.) 16.20 Calujesz jak bóg (film) 18.55 Wiadomości, pogoda 19.55 Showtime 20.15 Kobiety w pokusie (film) 22.50 Szpinak czyny cuda (film) 0.50 Operacja Eichmann (film).

PONIEDZIAŁEK 24 KWIETNIA

TVC 1
5.59 Studio 6 9.00 Wszystkie zwierzęta duże i małe (s.) 9.45 Kredens 10.05 168 godzin 10.40 Lopatologicznie 11.30 AZ kwiz 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Mieszkać jak... z muzyką 14.30 Buleczki z rana 14.55 Z Telewizacji 15.50 Wezwijcie położne (s.) 16.45 Kochamy zwierzęta 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie mój dom 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.10 Miejsce zbrodni Ostrawa (s.) 21.00 Reporterzy TVC 21.55 STB: Ścisłe tajne 22.25 Zeznanie (s.) 23.25 Hercule Poirot (s.) 0.20 AZ kwiz.

TVC 2
5.59 Dzień dobry 8.30 Kamera w podróży 9.20 Dziką Australią 10.10 Zagrożona różnorodność biologiczna 11.05 Praskie konfrontacje 11.30 Babel 11.55 Ostatni obywatel Wenecji 12.50 Klucz 13.20 Najpiękniejsze widoki świata 14.05 Magazyn religijny 14.35 Vanuatu, historia z końca świata 15.30 Rybie legendy Jakuba Vágnera 16.20 Przybicie nauki i techniki 16.50 Historia świata 17.45 Lotnicze katastrofy 18.30 Miś w medycynie 19.00 Europa dziś 19.30 Czechosłowacki tygodnik filmowy 19.50 Wiadomości w czeskim i migowym 20.00 100 000 dolarów w słoiku (film) 22.10 Szefer (film) 0.00 Wbrew regułom (film) 2.00 Odkryte tajemnice egipskich mumii.

NIEDZIELA 23 KWIETNIA

TVC 1
6.00 Ciekawostki z regionów 6.25 Urwiska (film) 8.00 Zaklęty zamek Yverdon (bajka) 8.15 Buleczki z rana 8.45 Lopatologicznie 9.40 Kalendarium 9.55 Kamera na szlaku 10.25 Obiektywy 10.55 Słynne zbrojce historie (s.) 12.00 Pytania Vaclava Moravca 13.00 Wiadomości 13.05 Zajazd Praskie konfrontacje 13.30 Babel 11.55 Ostatni obywatel Wenecji 12.50 Klucz 13.20 Najpiękniejsze widoki świata 14.05 Magazyn religijny 14.35 Vanuatu, historia z końca świata 15.30 Rybie legendy Jakuba Vágnera 16.20 Przybicie nauki i techniki 16.50 Historia świata 17.45 Lotnicze katastrofy 18.30 Miś w medycynie 19.00 Europa dziś 19.30 Czechosłowacki tygodnik filmowy 19.50 Wiadomości w czeskim i migowym 20.00 100 000 dolarów w słoiku (film) 22.10 Szefer (film) 0.00 Wbrew regułom (film) 2.00 Odkryte tajemnice egipskich mumii.

NOVA
5.55 Śniadanie 8.35 Ulica (s.) 9.35 Odnajna Vysocina (s.) 10.50 Pościg 12.00 Południowe wiadomości 12.25 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 13.35 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 15.25 Zamienimy się żonami 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.30 Pościg 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Spece (s.) 22.30 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 23.30 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.).

PRIMA
6.10 M.A.S.H. (s.) 7.00 Nowy dzień 8.15 M.A.S.H. (s.) 9.25 Poradnik domowy 10.20 Policja kryminalna Montpellier (s.) 11.30 Policja Hamburg (s.) 13.30 Komisarz Rex (s.) 14.45 Tak jest, szefie 15.50 Koko we varu 16.50 Policja w akcji 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, pogoda 19.55 Showtime 20.15 Dobre wiadomości (s.) 21.35 V.I.P. morderstwa (s.) 22.55 Gliniarz (s.) 0.05 Tak jest, szefie!

A JE SUCHO!
osuszanie mokrych ścian

www.ajesucho.cz tel: +420 608 772 213

Parapety, schody, blaty kuchenne

Kamieniarstwo
Piękne nagrobki – wyjątkowa oferta

Zapraszamy Was do naszego nowoczesnego zakładu będącego centrum usług kamieniarskich na Ziemi Cieszyńskiej

Siedziba firmy:
Hażlach, ul. Cieszyńska 20b
(5 km od Czeskiego Cieszyńa)
Tel: +48 606452479,
+48 338567377

Filia: Cisownica, ul. Ustrońska 156
(5 km od Górnej Lesznej)
Filia RC: Wędrynia 1044
Czynne: wtorek, czwartek 9:00-15:00
Tel: +420 736 702 526

www.kamenictvi-wrzos.cz

„Głos” jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, a także z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu „Polonia i Polacy za Granicą 2021 i 2022” za pośrednictwem Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Głos
GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZECHESKIEJ

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01, Czeski Cieszyń, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głos”, ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyń 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolffglos@wp.pl • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glos.live • Łukasz Klimaniec, klimaniec@glos.live • Szymon Brandys, brandys@glos.live • Foto-reporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glos.live • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glos.live • Projekt makiety: Jacek Utko • Telefon: sekretariat/centrala 538 731 766, e-mail: info@glos.live • www.glos.live • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prężneneratorem prowadzi Česká pošta, s.p., oddělení periodického tisku, Olšanská 38-9, 225 99 Praha 3. Zamówienia: www.periodik.cz • e-mail: postabprstic@post.cz • Reklamacje: tel. 800 300 302 • Kolportaż: PMS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER s.a. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabov • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr indeksu 42501, ISSN 2570-8708.

STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA”

Fundacja POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE im. Jana Olszewskiego

„Głos” należy do Stowarzyszenia Dziennikarzy Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS

